

## WKŁAD O. WOJCIECHA MARIII BAUDISS SJ W REFORMĘ ZAKONU ŚW. BAZYLEGO WIELKIEGO

Celem artykułu<sup>1</sup> jest ukazanie roli, jaką o. Wojciech Maria Baudiss SJ (1842–1926) odegrał w reformie zakonu św. Bazylego Wielkiego, którą na mocy listu apostolskiego papieża Leona XIII *Singulare Praesidium* z dnia 12 maja 1882 roku przeprowadzili jezuici polscy z Galicji. O. Baudiss uczestniczył w reformie bazylianów w latach 1884–1902, czyli praktycznie od początku aż do jej zakończenia. Reforma ta przypada na czas budzenia się ruskiej (ukraińskiej) świadomości narodowej, dotyka nierzadko bolesnej historii polsko-ukraińskich stosunków oraz wpisuje się w unię Kościoła katolickiego z Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, do której zawarcia w 1596 roku przyczynili się w poważnym stopniu jezuici polscy.

### 1. Niektóre fakty z życiorysu o. Wojciecha M. Baudissa

O. Wojciech Maria Baudiss urodził się 14 kwietnia 1842 roku w Bojanach na Bukowinie, w rodzinie Eugeniusza i Teresy z Lange-rów. Pierwsze nauki pobierał we Lwowie. Jezuici polscy nie mieli wówczas nowicjatu, dlatego 12 września 1856 roku wstąpił do nowi-

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł jest poszerzoną wersją referatu pt. *O. Wojciech Baudiss SJ i dobromilska reforma zakonu bazylińskiego*, wygłoszonego we Lwowie 15 maja 2003 r. podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej: *Reforma dobromilska i odrodzenie Kościoła ukraińskiego*. Sesja ta została zorganizowana przez bazylianów z okazji 120. rocznicy rozpoczęcia reformy zakonu oraz 100. rocznicy otwarcia nowicjatu w Krechowie. Por. S. C i e ś l a k, *O. Wojciech Maria Baudiss SJ i dobromilska reforma Zakonu św. Bazylego Wielkiego*, w: *Reforma dobromilska i odrodzenie Kościoła ukraińskiego*, Lwów 2003, s. 95–115.

cjatu w Baumgartenbergu w Austrii. Pierwszy etap formacji zakonnej ukończył w Galicji, w Starej Wsi koło Brzozowa, w istniejącym tam od 1858 roku nowicjacie.

W Starej Wsi studiował retorykę i filozofię (1858–1864). W latach 1864–1869 odbył pod kierunkiem najwybitniejszego pedagoga jezuickiego XIX wieku o. Jana Nepomucena Galicza<sup>2</sup> praktykę pedagogiczną w kolegium jezuickim w Tarnopolu, pracując jako wychowawca młodzieży i nauczyciel języka greckiego, łacińskiego, francuskiego, niemieckiego oraz historii. Następnie odbył studia teologiczne w Krakowie (1869–1873). 10 września 1871 roku w katedrze wawelskiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Antoniego Gałęckiego.

W latach 1873–1884 przebywał w Starej Wsi, gdzie m.in. nauczał retoryki (1873–1874), był socjuszem magistra nowicjuszy o. Henryka Jackowskiego i pod jego kierunkiem odprawił tzw. trzecią probację (1874/1875)<sup>3</sup>. Potem był tam wykładowcą przedmiotów humanistycznych i prefektem scholastyków (1875), przez kilka miesięcy ministrem domu zakonnego (1876) oraz magistrem nowicjuszy (1876–1882), wśród których przebywał przez pewien czas m.in. Adam Chmielowski, późniejszy św. Brat Albert. Przez ostatnie dwa lata pobytu w Starej Wsi był ojcem duchownym kleryków, profesorem retoryki i prefektem studiów (1882–1884).

W latach 1884–1902 uczestniczył w reformie zakonu bazylianów. Następnie został skierowany do kolegium w Chyrowie, gdzie był m.in. instruktorem trzeciej probacji i wykładowcą języka ukraińskiego. Potem wyjechał do Mołdawii i pełnił obowiązki rektora seminarium w Jassach (1905–1906). Równocześnie wykładał teologię dogmatyczną i etykę, opiekował się kongregacjami mariańskimi, był ojcem duchownym sióstr zakonnych i kaznodzieją w języku polskim i niemieckim.

<sup>2</sup> Podczas spotkania profesorów – jezuitów w Chyrowie, w styczniu 1912 r., o. Baudiss wygłosił mowę, w której wspominał czasy swojej pracy pedagogicznej w Tarnopolu. W. M. B a u d i s s, *Wspomnienia z Tarnopolskiego Konwiktów*, „Nasze Wiadomości” III (1912), s. 495–503; W. K r u p i ń s k i, *Jan Galicz SJ. Pedagog jezuicki XIX wieku*, Kraków 1996, s. 6, 29, 93–94, 107–109, 114–116.

<sup>3</sup> Jest to rok formacji przed złożeniem ostatnich ślubów. Zachowały się jego zapiski duchowe z tego okresu. W. M. B a u d i s s, Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, Mały Rynek 8 (dalej stosuję skrót: ATJKr), Adnotationes factae in Exercitia menstrua, quae tempore 3 Probationis peregi, rkps 88.

Przez dwa lata sprawował urząd prowincjała Prowincji Galicyjskiej (28 X 1906–15 VII 1908), a następnie pracował w Tarnopolu, gdzie pełnił funkcję instruktora trzeciej probacji i ojca duchownego kolegium (1908–1909). Po roku powrócił do dawnych zajęć w Chyrowie (1909–1915). Ostatni okres życia spędził w Starej Wsi, gdzie uczył języka francuskiego oraz sprawował opiekę duchową nad siostrami Służebniczkami NMP i nowicjuszami. Zmarł 25 kwietnia 1926 roku w opinii świętości<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> ATJKr, Historia domu i Nowicjatu w Starej Wsi z lat 1899–1902 i 1924–1934, rkps 1353, s. 716; J. B u r y, *Świątobliwy zgon W. O. Wojciecha M. Baudissa*, „Nasze Wiadomości” VIII (1926), s. 49–52.

Z polecenia o. generała Włodzimierza Ledóchowskiego, o. prowincjał Władysław Lohn mianował o. Józefa Pachuckiego promotorem sprawy beatyfikacji o. Baudissa. W 1935 r. o. Pachucki napisał jego obszerną i szczegółową biografię, zamierzając opracować jeszcze jedną, bardziej rozbudowaną. J. P a c h u c k i, *Chronologia życia śp. O. W. Baudissa T.J.*, „Nasze Wiadomości” VIII (1926), s. 231–232; t e n ż e, *Kilka rysów z życia O. Wojciecha Marji Baudissa T.J.*, „Nasze Wiadomości” XI (1935), s. 178–194. Po II wojnie światowej sprawę beatyfikacji o. Baudissa prowadzili: o. Kazimierz Drzymala i o. Tadeusz Binkowski K. D r z y m a ł a, *Baudiss Wojciech Maria*, w: *Hagiografia polska*, (red. R. G u s t a w), t. I, Poznań 1971, s. 102–112; t e n ż e, *Ks. Wojciech Maria Baudiss T.J.*, NP 38: 1972, s. 267–270; t e n ż e, *Ksiądz Wojciech Maria Baudiss TJ (1842–1926)*, w: *Chrześcijaństwo* (red. B. Bejze) t. VIII, Warszawa 1982, s. 9–32; T. Ż y c h i e w i c z, *Ks. Wojciech Maria Baudiss S.J.* (przedruk z „Tygodnika Powszechnego”, nr 34, Kraków 26 VIII 1979); M. W a w r y k, *W rocznicę listu apostołskiego Leona XIII «Singulare Praesidium»*, „Analecta Ordinis Sancti Basilii Magni” XI (1982), s. 435 (dalej stosuję skrót: Analecta OSBM); T. B i n k o w s k i, *Ks. Wojciech Maria Baudiss S.J. Kandydat do chwały ołtarzy*, Stara Wieś 1991; t e n ż e, *O. Wojciech Maria Baudiss. Kandydat do chwały ołtarzy*, „Nasze Sprawy” (Pismo Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Kraków) 3 (1992), s. 9–13; 6 (1992), s. 6; 9/10 (1992), s. 7; 7/8 (1993), s. 4; T. B i n k o w s k i, *Narodowość O. Wojciecha Marii Baudissa*, „Nasze Sprawy” 5 (1994), s. 12; 6 (1994), s. 9–12; T. B i n k o w s k i, *Stać się wszystkim dla wszystkich. Sługa Boży ks. Wojciech Maria Baudiss SJ*, Kraków 1996; S. C i e ś l a k, *Il contributo del Padre Wojciech Maria Baudiss SJ (1842–1926) alla riforma dell'Ordine di San Basilio Magno dei Ruteni (1884–1902)*, (dissertazione per la licenza), Roma 1993; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995* (oprac. L. G r z e b i e ń przy współpracy zespołu jezuitów) Kraków 1996, s. 31 (dalej cyt. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*); P. M o l i n a r i, *Baudiss Adalberto Maria*, *Bibliotheca Sanctorum*. Seconda Appendice, Roma 2000, col. 116–119.



## 2. Zarys historii zakonu św. Bazylego Wielkiego

W ciągu swej długiej historii zakon św. Bazylego Wielkiego, będący najliczniejszą męską wspólnotą zakonną Kościoła katolickiego obrządku bizantyjskiego w Europie Wschodniej, przyjmował różne nazwy: *Ordo Basilianus Sancti Josaphat*, *Ordo Sancti Basilii Magni Ruthenorum* lub *Ordo Sancti Basilii Magni*<sup>5</sup>.

Podstawą życia zakonnego bazylianów jest reguła św. Bazylego Wielkiego, protopatriarchy cenobitów Kościoła bizantyjskiego i wschodnio-słowiańskiego. Nazwa "bazylianie" została im nadana na początku XI wieku przez kurię rzymską, która określała tą nazwą średniowieczne zgromadzenia zakonne mnichów greckich w południowych Włoszech i na Sycylii.

Początki obecności bazylianów na Rusi Kijowskiej sięgają czasów księcia Włodzimierza Wielkiego, który sprowadził ich z Grecji i Bułgarii celem umocnienia nowej wiary. Pierwsze klasztory bazylianów powstały w Kijowie i okolicach; wśród nich wyróżniała się słynna Ławra Pieczerska, założona w połowie XI wieku. Z czasem, zwłaszcza w XVI wieku, zaznaczył się w klasztorach upadek życia zakonnego, wyrażający się w odejściu od zasady życia wspólnego, rozluźnieniu karności zakonnej i włóczęgostwie mnichów. Po schizmie wschodniej (1054) klasztory bazylianów z czasem stały się prawosławne.

Pierwsza reforma zakonu zaczęła się w klasztorze Świętej Trójcy w Wilnie i została przeprowadzona we współpracy z jezuitami przez Józefa Rutskiego i męczennika unii św. Jozafata Kuncewicza. Rutski nadał bazylianom konstytucje, które mimo iż oparte na regule św. Bazylego, w wielu szczegółach odzwierciedlały konstytucje jezuitów. Niezależne wspólnoty zostały poddane jednemu ośrodkowi władzy; najwyższym organem stały się kapituły generalne, zwoływane okresowo co cztery lata; na czele kongregacji stał podlegający metropolicie i wybierany przez kapitułę generalną protoarchimandryta

<sup>5</sup> Podstawowe wiadomości o bazylianach: A. G a l i e t t i, *Basiliani*, „Enciclopedia Cattolica”, t. II, Romae 1949, col. 951–952; M. M. W a r y k, *Basiliani di S. Giosafat*, „Dizionario degli Istituti di Perfezione”, t. 1/A, Roma 1974, col. 1082–1088; M. S z e g d a, *Bazylianie*, „Encyklopedia katolicka”, t. 2, Lublin 1976, kol. 138–144; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 32.

(general) wraz z konsultorami. Reformę zatwierdziła Kongregacja Rozkrzewiana Wiary (4 X 1624) i papież Urban VIII (20 VIII 1631)<sup>6</sup>.

O sukcesie reformy świadczy fakt, że w chwili śmierci Rutskiego (zm. w 1637 r.), w 32 klasztorach żyło około 150 bazylianów, a w połowie XVIII wieku w 180 klasztorach było ich ponad 1180. W czasie wojen polsko-kozackich i polsko-rosyjskich, zakon bazyliański poniósł znaczne straty, pozostał jednak główną ostoją unii narodu ruskiego i białoruskiego ze Stolicą Apostolską, prowadząc działalność duszpasterską, misyjną, wydawniczą i wychowawczo-oświatową. Po kasacji jezuitów w 1773 roku, bazylianie przejęli część ich szkół i kolegiów.

Do znacznego osłabienia działalności bazylianów przyczyniły się rozbiory Polski. Uwzględniając nowy podział polityczny, podczas ostatniej kapituły generalnej zakonu w Torokaniach (1780), zakon został podzielony na 4 prowincje: litewską, polską, białoruską i galicyjską. Wraz z ostatnim rozbiorem Polski, rozpoczął się proces unicestwiania zakonu bazyliańskiego w Rosji carskiej. Kasaty uniknęła jedynie prowincja galicyjska, ale nawet ona boleśnie doświadczyła skutków józefinizmu. Taki stan wymagał pilnych i gruntownych reform, których rzecznikiem stał się papież Leon XIII.

## 3. Pierwsze próby reformy bazylianów w XIX wieku

W połowie XIX wieku reforma bazylianów jawiła się jako konieczny warunek jego dalszego istnienia. Cesarz Józef II (1765-1790) pozostawił z 44 klasztorów bazyliańskich jedynie 14, ograniczył możliwości przyjmowania nowych członków do zakonu oraz przyznał kuriom diecezjalnym prawo ingerencji w wewnętrzne sprawy zakonu. W 1772 roku zakon liczył w Galicji około 330 bazylianów, natomiast w 1882 roku zaledwie 60 zakonników i 9 nowicjuszy. Wprawdzie istniało jeszcze kilka klasztorów bazylianów na Węgrzech i w Rumunii, ale i one wymagały reformy. Reforma zakonu bazylianów zapo-

<sup>6</sup> XVII-wieczną reformę bazylianów, z punktu widzenia jezuitów, opisał Stanisław Załęski nazajutrz po ukazaniu się listu *Singulare Praesidium*, w celu odparcia zarzutów wysuwanych pod adresem Towarzystwa Jezusowego ponownie zaan- gażowanego w reformę bazylianów. S. Z a ł ę s k i, *Reforma XX. Bazylianów w Polsce w XVII wieku*, Lwów 1883. Zob. J. U r b a n, *Św. Józefat a nasz Towarzystwo*, „Nasze Wiadomości” VII (1923–1925), s. 49–52; A. N o w i c k a – J e ż o w a, *Bazylianie na kresach – pośrednicy między kulturą oficjalną a ludową*, w: *Literatura i instytucje w dawnej Polsce* (red. H. D z i e c h c i ń s k a), Warszawa 1994, s. 65.

czątkowana przez papieża Leona XIII została poprzedzona rozmaitymi próbami<sup>7</sup>.

Pierwszą z nich podjął papież Pius IX, który dekretem z dnia 25 czerwca 1852 roku zarządził wizytację kanoniczną wszystkich klasztorów w Cesarstwie Austro-Węgierskim. Wizytacja zakończyła się nadaniem statutów, zatwierdzonych dla bazylianów węgierskich przez kardynała Janosa Scitovszky'ego<sup>8</sup> w 1857 roku, zaś dla bazylianów z Galicji przez kardynała Fryderyka Józefa von Schwarzenberga w 1858 roku. Jednak inicjatywa ta nie przyniosła spodziewanej odnowy zakonu.

Druga próba zrodziła się 29 lipca 1878 roku w czasie nadzwyczajnego posiedzenia Kongregacji Rozkrzewiania Wiary do spraw wschodnich (S. Congregazione di Propaganda Fide per gli Affari Orientali), poświęconego rewizji akt synodu, który odbył się w 1872 roku w Alba Julia (Gyulafehérvár) i Fogarás i miał za cel reformę bazylianów na terenie Rumunii. Synod postanowił zwrócić się do nuncjusza apostolskiego w Wiedniu Ludwika Jacobiniego z prośbą o bardziej szczegółowe informacje na temat stanu i warunków życia zakonu bazylianów na Węgrzech i w Galicji.

Następne impulsy pochodzą od dwóch kapłanów. Pierwszy z nich, o. Izydor Dolnicki, ojciec duchowny Kolegium Lwowskiego, 20 lutego 1880 roku sugerował Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, aby zadanie przeprowadzenia reformy zostało powierzone greckokatolickiemu biskupowi pomocniczemu Lwowa, Sylwestrowi Sembratowiczowi. Drugi natomiast, ks. Mikołaj Malynjak, prefekt Seminarium Lwowskiego, chciał zostać zakonikiem w Italii, w klasztorze w Grottaferrata, aby móc następnie zaangażować się w reformę zakonu bazyliańskiego. Jednakże jego pragnienie się nie ziściło.

<sup>7</sup> Autorem zwięzłej i dobrze udokumentowanej syntezy tych prób jest o. Porfirj Pidručnýj OSBM, który w oparciu o badania przeprowadzone w archiwach Stolicy Apostolskiej (zwłaszcza Kongregacji Kościółów Wschodnich) oraz w archiwach jezuickich (w Rzymie i Krakowie) sporządził listę 146 dokumentów dotyczących początku reformy zakonu bazylianów za lata 1880–1882. P. P i d r u č n y j. *Documenti riguardanti l'inizio della riforma basiliana in Galizia (1880–1882)*, „Analecta OSBM” XI (1982), s. 353–403.

<sup>8</sup> Scitovszky Janos, z pochodzenia Słowak, kardynał, prymas Węgier (1849–1866). *Le cardinal Scitovsky. Primat de Hongrie*, Bruxelles 1862.

Reforma mogła się rozpocząć dopiero po przejrzaniu przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary dekretu wydanego przez synod w Alba Julia i Fogarás (19 III 1881). Kongregacja przekazała nuncjuszowi apostolskiemu w Wiedniu Serafinowi Vannutelliemu reguły zakonu bazylianów z 1858 roku i dała mu władzę zwołania komisji reprezentującej bazylianów z Rumunii i Galicji. Niemniej przed zwołaniem posiedzenia tej komisji, nuncjusz zapragnął zapoznać się z aktualnym stanem bazylianów. Niektóre informacje dostarczył mu ksiądz greckokatolicki, Julian Pelesz<sup>9</sup>, rektor seminarium greckokatolickiego przy parafii św. Barbary (*Barbareum*) w Wiedniu (1874–1883). Ten zasugerował nuncjuszowi, aby poprosił o bardziej szczegółowe informacje prowincjała bazylianów o. Klemensa Sarnickiego oraz biskupa sufragana Lwowa Sylwestra Sembratowicza. 19 lipca 1881 roku Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, idąc za sugestią biskupa Sylwestra Sembratowicza, powierzyła metropolicie halickiemu obrządku greckokatolickiego Józefowi Sembratowiczowi<sup>10</sup> misję przeprowadzenia kanonicznej wizytacji klasztorów bazyliańskich w Galicji. Po jej wypełnieniu, 2 stycznia 1882 roku, metropolita przesłał swoją relację i sugestie do Rzymu.

Tymczasem prowincjał bazylianów, z pochodzenia Polak, profesor Uniwersytetu im. Jana Kazimierza, o. Klemens Sarnicki<sup>11</sup>, w sierpniu

<sup>9</sup> Pelesz Julian (1843–1896), pierwszy greckokatolicki biskup stanisławowski (1885), a następnie przemyski (1891). W czasie pobytu w Wiedniu Pelesz rozwinął płodną działalność pisarską w dziedzinie historyczno-teologicznej. Największym jego dziełem była źródłowa dwutomowa *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, Wien 1878–1880. Publikacja ta spotkała się m.in. z oceną S. Z a ł ę s k i e g o, *Kilka uwag nad dziełem Ks. Dra Pelesza o Unii*, t. II, Kraków 1881; C. L e c h i c k i, *Pelesz Julian*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXV, s. 570–571.

<sup>10</sup> Sembratowicz Józef (1821–1900), wychowanek jezuickiego gimnazjum w Nowym Sączu, poprzednik na stolicy arcybiskupiej lwowskiej swojego bratanka kardynała Sylwestra Sembratowicza.

<sup>11</sup> Przed spotkaniem z o. Henrykiem Jackowskim prowincjałem jezuitów Prowincji Galicyjskiej (1881–1887), o. Sarnicki zwrócił się w tej sprawie do prowincjała zmartwychwstańców, ks. Waleriana Kalinki (1826–1886), lecz nie uzyskał od niego pomocy. S. Z a ł ę s k i, *Reforma XX. Bazylianów w Polsce w XVII wieku*, s. 5. Nie znaczy to, że Kalinka nie był zainteresowany unią Kościoła katolickiego z Kościołem prawosławnym oraz reformą bazylianów, o czym świadczy na przykład jego przedmowa nosząca datę 20 listopada 1884 r. do polskiego wydania dzieła benedyktyna

1881 roku przesłał do nuncjusza w Wiedniu informacje na temat klasztorów bazylikańskich w Galicji, a w grudniu tego samego roku spotkał się z prowincjałem jezuitów o. Henrykiem Jackowskim, któremu przedstawił projekt reformy<sup>12</sup>. W następstwie tego spotkania, w dniu Bożego Narodzenia 1881 roku, o. Sarnicki napisał memoriał do papieża Leona XIII, w którym przedstawił plan reformy zakonu bazylianów, prosząc o powierzenie tego zadania jezuitom. Ze swojej strony, o. Jackowski dołączył listy polecające do sekretarza stanu, kardynała Ludwika Jacobiniego i kardynała Mieczysława Halki Ledóchowskiego. Wszystkie te listy wraz z memoriałem o. Sarnickiego zostały następnie przesłane na ręce generała Towarzystwa Jezusowego, o. Piotra Beckxa, który na początku 1882 roku przekazał całą dokumentację do sekretarza stanu, skąd trafiła do prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, kardynała Giovanni Simeoniego i stała się przedmiotem intensywnych prac<sup>13</sup>. 7 lutego 1882 roku projekt o. Sarnickiego został przedstawiony papieżowi Leonowi XIII, który postanowił zaprosić o. Jackowskiego na konsultacje do Rzymu.

Przed przybyciem do Rzymu, w lutym 1882 roku, o. Jackowski zatrzymał się na dwa dni w Fiesole, gdzie spotkał się z generałem zakonu o. Piotrem Beckxem. Następnie udał się do Wiecznego Miasta i przedłożył papieżowi plan reformy bazylianów zatytułowany: *Responsa ad quaesita S. Congregationis de P. F. de reformatione Ordinis S. Basilii Magni in Galicia et Hungaria*<sup>14</sup>. W myśl wcześniejszych uzgodnień podjętych z o. Sarnickim, o. Jackowski podkreślił w swoim piśmie, że zakon bazylianów powinien mieć kontemplacyjno-czynny charakter oraz podążać śladami swoich pierwszych reformatorów: św. Jozafata Kuncewicza i Józefa Rutkiego.

z Solèmes, Alfonsa G u é p i n a, *Żywoć ś. Jozafata Kuncewicza, męczennika, arcybiskupa połockiego rit. gr.*, Lwów 1907, s. I–X.

<sup>12</sup> Jackowski opisał kulisy zaangażowania jezuitów w reformę zakonu bazylianów. Uczynił to z perspektywy zaledwie dwóch lat od momentu jej rozpoczęcia, również ze względów apologetycznych. H. J a c k o w s k i, *Bazylianie i reforma dobromilska*, „Przegląd Powszechny” 6 (1884), s. XVII–XXXIX i 7 (1884), s. I–XXIII.

<sup>13</sup> Jackowski podkreśla, że nabrano wówczas w Rzymie przekonania, że nie wystarczy wprowadzić niektóre zmiany i obostrzenia, lecz zachodzi potrzeba całkowitej i radykalnej reformy zakonu bazylianów. Jw., s. XX.

<sup>14</sup> Tamże, s. XX–XXI; W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew na wspólnej drodze. Concordia 1863. Z dziejów porozumienia między obrządkiem greckokatolickim a łacińskim w Galicji Wschodniej*, Lublin 1999, s. 140–141, 202–203.

Dnia 16 i 17 marca 1882 roku na specjalnym posiedzeniu kardynałów Kongregacji Rozkrzewiania Wiary przedyskutowano projekty reformy o. Henryka Jackowskiego i o. Klemensa Sarnickiego. Podjęte decyzje zyskały aprobatę Leona XIII i zostały zawarte w liście apostolskim *Singulare Praesidium*, opublikowanym dwa miesiące później, 12 maja 1882 roku, po uzyskaniu nihil obstat ze strony rządu austriackiego.

#### 4. List apostolski papieża Leona XIII *Singulare Praesidium*

List apostolski Leona XIII *Singulare Praesidium* opublikowany 12 maja 1882 roku w Rzymie i jeszcze tego roku wydany we Lwowie w języku łacińskim oraz w tłumaczeniu na język polski i niemiecki, wyjaśnia szczegóły reformy zakonu bazylianów. Na początku listu papież podkreśla znaczenie i zasługi bazylianów dla Kościoła katolickiego, wśród nich wyjątkową rolę teologa i niezrównanego mówcy, św. Bazylego Wielkiego, *który nie tylko sam do szczytu cnót wszystkich dążył, ale do naśladowania siebie bardzo wielu skłonił, a napoiwszy ich mądrością przepisów swoich, do wspólnej zakonnego życia karność w klasztorach zgromadził*<sup>15</sup>.

Bolejąc nad upadkiem zakonu bazylikańskiego, Leon XIII przypomina reformatorską działalność arcybiskupa połockiego św. Jozafata, dzięki której zakon pozostał kamieniem węgielnym unii Kościoła prawosławnego z Kościołem katolickim oraz odrodził się i prowadził wieloraką działalność, m.in. wychowanie i kształcenie młodzieży, pracę parafialną i misyjną. Co więcej, w myśl postanowień synodu zamojskiego z 1720 roku, biskupi i metropolici Kościoła unickiego byli wybierani wyłącznie spośród jego członków. W ciągu swej długiej historii, zakon bazylikański cieszył się poparciem i protekcją wielu papieży, poczynając od Grzegorza XIII i Klemensa VIII, aż do poprzednika Leona XIII, papieża Piusa IX, który w 1867 roku zaliczył błogosławionego Jozafata w poczet świętych.

<sup>15</sup> [...] *qui non modo ad omnem virtutis laudem ipse contendit, sed ad imitationem sui vocavit plurimos: quos sapientissimis praeceptis institutos ad communem religiosae vitae disciplinam in coenobia congregavit. Singulare Praesidium. Ojca św. Leona z Bożej Opatrzności papieża III list apostolski o zreformowaniu Zakonu Bazylikańskiego na Rusi Halickiej*, Lwów 1882, s. 4 (dalej cytowane to wydanie).



Niemniej, zerwanie dawnej łączności klasztorów<sup>16</sup>, ludzka słabość i trudne czasy sprawiły – kontynuował Leon XIII – że pierwotne umiłowanie zakonu przez jego członków osłabło i kwitnący niegdyś zakon wymaga niezwłocznej reformy. W tej sprawie docierały do Stolicy Apostolskiej nalegania nie tylko ze strony biskupów, lecz także i członków tego zakonu. Przychylając się do tych głosów, papież wybrał do tego zadania zakonników z *Towarzystwa Jezusowego*, których niegdyś sam św. Józefat i metropolita Welamin Rutki za najdzielniejszych uznali pomocników<sup>17</sup>.

Powierając jezuitom reformę zakonu bazylianów w Galicji, papież przekazał im równocześnie rozporządzenia, będące rezultatem narad kardynałów z Kongregacji Rozkrzewiania Wiary do spraw obrządków wschodnich. Za punkt wyjścia reformy bazylianów obrano nowicjat w klasztorze w Dobromilu<sup>18</sup>. Świątynia i budynki klasztorne z wszystkimi jego dochodami i dobrami miały zostać przekazane temu położonemu na terenie diecezji przemyskiej nowicjatu. Jezuita zostali zobowiązani do przekazywania co roku Kongregacji Rozkrzewiania Wiary relacji ze stanu nowicjatu oraz do zdawania dokładnych rozliczeń z wykorzystania dochodów i dóbr klasztoru w Dobromilu. Przy tej sposobności Leon XIII potwierdził dawny przywilej, o którym mowa w liście apostolskim papieża Piusa VII *Ea sunt ordinis* z dnia 30 lipca 1822 roku, zezwalający na wstępowanie do zakonu bazyliańskiego również nie mającym jeszcze święceń kapłańskich katolikom obrządku łacińskiego.

Leon XIII, mając na względzie trudności związane z reformą oraz jej wagę, zastrzegł sobie, swoim następcom oraz Kongregacji Rozkrzewiania Wiary czuwanie nad tą reformą<sup>19</sup>. Ponadto na mocy postanowienia papieża, zakon bazyliański został wyjęty spod jurysdykcji

<sup>16</sup> *Sed pristina monasteriorum coniunctione dirempta [...] Tamże, s. 6.* Aluzja papieża do rozbiorów Polski i kasaty wszystkich klasztorów unickich w zaborze rosyjskim, rozpoczętej za Katarzyny II, a dokonanej za Mikołaja I oraz do szkodliwego józefinizmu.

<sup>17</sup> [...] *sodales e Societate Iesu, quos ipse sanctus Iosaphat et Velaminus Rutski Metropolita adiutores optimos experti sunt.* Tamże, s. 8.

<sup>18</sup> Z tej racji reforma ta często jest zwana reformą dobromilską.

<sup>19</sup> [...] *eius regimen Nobis et Romanis Pontificibus successoribus Nostris reservamus, curam agente sacro Consilio christianae fidei propagandae Orientalibus negotiis praeposito, donec aliter ab ipsa Sancta Sede Apostolica decernatur. Singulare Praesidium, s. 10.*

biskupiej i metropolitalnej (*privilegium exemptionis*). Natomiast idąc za dawną tradycją zarząd i naukę w nowicjacie powierzył *Towarzystwu Jezusowemu na czas tak długi, dopóki z samego zakonu bazyliańskiego nie powstaną mężowie, którym Stolica św. będzie mogła powierzyć zarząd dobromilskiego monasteru*<sup>20</sup>.

W myśl rozporządzeń, przed wstąpieniem do zakonu, kandydat powinien przejść półroczną próbę, a następnie już jako nowicjusz przez okres roku i sześciu tygodni powinien być wdrażany do wszelkiej pobożności i doskonałości zakonnej, według reguły św. Bazylego i przepisów św. Józefata. W tym okresie nowicjusz powinien otrzymać od księdza diecezjalnego dokładne pouczenia dotyczące rytuałów i ceremonii w obrządku greckokatolickim, jak też przestrzegać postów oraz regularnie przystępować do sakramentu spowiedzi. Na zakończenie tego etapu formacji nowicjusz może zostać dopuszczony do złożenia ślubów prostych. Po nowicjacie alumni bazyliańscy, wciąż pod kierunkiem jezuitów, mają zgłębiać przedmioty humanistyczne, a następnie filozofię i teologię według nauki św. Tomasza z Akwinu.

Reformatorzy mieli też przygotować nowe reguły zakonne, czyli konstytucje, oparte na regułach św. Bazylego i św. Józefata oraz dostosowane do nowych wymagań i czasów. Wszystkie te postanowienia miały służyć temu, do czego wcześniej dążyli św. Bazyli Wielki i św. Józefat: „to jest do zachowania w bliźnich wiary katolickiej, do jej rozszerzania wśród innych, do strzeżenia starodawnej Rusinów z rzymskim Kościołem jedności, do dostarczania Biskupom katolickiej Rusi uczonych, gorliwych, dobrze usposobionych pomocników”<sup>21</sup>.

Na zakończenie listu papież zwrócił się do biskupów ruskich, aby z otwartym sercem przyjęli rozporządzenia, powierzając sprawę reformy, ograniczonej na razie do terenów Galicji, opiece Matki Bożej, świętemu patronowi Galicji Michałowi Archaniołowi oraz świętym zakonu Bazylemu i Józefatowi<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> *Collegium tirociniorum [...] veterum exempla sequuti [...] Societati Iesu instituentum ac regendum tandiu concedimus, quamdiu ex ipso Ordine Basiliano non extiterint viri, quibus Monasterii Dobromilensis regundi curam Sedes Apostolica deferendam putet.* Tamże, s. 10.

<sup>21</sup> [...] *nimirum catholicum nomen in alteris conservare, ad alteros propagare, avitam eius gentis cum Ecclesia Romana coniunctionem tueri, Episcopis Ruthenorum catholicis adiutores doctos, industrios, bene animatos suppeditare.* Tamże, s. 14–15.

<sup>22</sup> Tamże, s. 15–16.



List papieski wzbudził wiele zastrzeżeń zarówno wśród Ukraińców i ich duchowieństwa, jak też wśród części Polaków. Protesty przeciwko zapowiedzianej reformie bazylianów drukowane były na łamach niektórych gazet<sup>23</sup>. W centrum krytyki znaleźli się wykonawcy listu papieża Leona XIII – jezuita (księża łacińscy), którzy musieli stawić czoła uprzedzeniom, oznakom wrogości czy nawet nienawiści. Wyrażano obawy, czy jezuita nie zlatynizują obrządku greckokatolickiego, narzucając zakonowi bazyliańskiemu obcego mu ducha i formy łacińskie oraz nie spolonizują bazylianów galicyjskich, czyniąc ich równie zniechęconymi dla Ukraińców, jak oni sami<sup>24</sup>. Przeciwno wprowadzeniu reform nakazanych przez Leona XIII najdonośniej wypowiedzieli się bazylianie z Buczaczu, którzy po dyskusjach, w których wzięli udział wszyscy ojcowie i bracia klasztoru, zredagowali protest, rozesłali go jako okólnik do wszystkich klasztorów bazyliańskich oraz opublikowali go we lwowskim „Słowie”. Dnia 2 czerwca 1882 roku ich protest ukazał się także w krakowskim „Czasie”. Bazylianie z Buczaczu napisali tam m.in.: *Reformy, jakieby miały być wprowadzone w naszym Zakonie, pragniemy, aby ustanowił i wprowadził jedynie nasz ruski Metropolita łącznie z nami, bez najmniejszego udziału Jezuitów*<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Spośród ukraińskich czasopism, które były przeciwnie jezuitom, a nawet nieprzychylnie papieżowi, prym wiodły „Słowo” i „Djelo”. S. Z a ł ę s k i, *Reforma XX. Bazylianów w XVII wieku*, s. 7–8; J. S k r u t e n, P. Adalbert Baudiss T.J., „Analecta OSBM” III (1927), s. 403; W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew...*, s. 142.

<sup>24</sup> W celu właściwej interpretacji protestów ze strony Ukraińców (Rusinów), przeciwnych zaangażowaniu jezuitów polskich w dzieło reformy, należy mieć na uwadze przebudzenie świadomości narodowej Ukraińców w Galicji. Pisze o tym o. Jackowski, wyróżniając w narodzie ukraińskim (ruskim) trzy orientacje polityczne: przedstawiciele pierwszej chcieli należeć do Rosji, inni pragnęli pełnej niezależności politycznej Ukrainy, zaś trzecia grupa chciała ograniczyć się wyłącznie do rozwoju społeczno-ekonomicznego własnego narodu. Te trzy tendencje Jackowski zauważa również na płaszczyźnie religijnej: jedni pragnęli powrotu na łono rosyjskiego Kościoła prawosławnego, inni proponowali stworzyć Kościół narodowy, wreszcie ostatni chcieli pozostać wierni unii brzeskiej. H. J a c k o w s k i, *Bazylianie...*, s. XXXI–XXXV. Wpływ Polaków (szczególnie powstań polskich) na formowanie się świadomości narodowej Ukraińców w Galicji ukazał Jan K o z i k, *Wpływy polskie na kształtowanie się świadomości narodowej Ukraińców w Galicji*, „Studia Historyczne” 36/37 (1967), s. 87–112.

<sup>25</sup> *Protest OO. Bazylianów w Buczaczu przeciw reformie ich zakonu*, „Czas” (przedruk, nr 124, Kraków, 2 VI 1882), s. 2; ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 38r–39r.

Nie dziwnego, że wobec takich reakcji lwowski greckokatolicki metropolita Józef Sembratowicz odniósł się początkowo do reformy powściągliwie, lecz później, po audiencji u Leona XIII i rozmowach z kardynałem Giovanni Simeonim, wystosował 16 sierpnia 1882 roku do duchowieństwa i wiernych list pasterski, który został odczytany we wszystkich cerkwiach archidiecezji. W liście metropolita zachęcał do zachowania spokoju: „Napominamy was tedy, ażebyście odłożywszy na bok wszelką obawę, która tu i ówdzie dawała się spostrzegać, zafali bardziej tej miłości Ojca Św., która nie tylko żadnej szkody nie zamierza wyrządzić narodowi ruskiemu, ale i owszem ma na celu jego dobro i pomyślność”<sup>26</sup>.

Uroczystość przekazania klasztoru w Dobromilu jezuitom miała miejsce 15 czerwca 1882 roku. Bazylianów reprezentowali prowincjał (protoihumen) o. Sarnicki i przełożony klasztoru (ihumen) o. Julian Teliszewski, przedstawicielami jezuitów byli prowincjał o. Henryk Jackowski i o. Kasper Szczepkowski (1823–1899), natomiast rząd austriacki, starosta dobromilski, Julian Friedrich. Po przeprowadzeniu remontu mocno zaniedbanego klasztoru i przystosowaniu go do nowych potrzeb, jeszcze tego samego roku, 15 września, jezuita otworzyli nowicjat, w którym w krótkim czasie przebywało przeszło 20 nowicjuszy, w większości młodzieńców w wieku 15–17 lat, synów księży unickich, urzędników, mieszczan i włościan. W liczbie tej było także trzech łacinników. Pierwszym magistrem nowicjuszy został o. Kasper Szczepkowski, któremu pomagali: jako socjusz magistra, o. Paweł Makowski (1844–1920), profesor retoryki i kaznodzieja w języku ukraińskim, o. Kazimierz Riedl (1841–1898) oraz trzech bracia zakonni wykonujący posługi domowe<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Jeszcze tego roku Józef Sembratowicz zrezygnował z arcybiskupstwa i pozostał w Rzymie, obejmując stanowisko nadzwyczajnego konsultora d/s Kościoła na Ukrainie (1882–1900). J. S e m b r a t o w i c z, *List pasterski*, Rzym, 16 VIII 1882; „Czas” nr 205 (przedruk, Kraków, 8 IX 1882), s. 1; ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 39v.

<sup>27</sup> H. J a c k o w s k i, *Bazylianie...*, s. XII–XV; Relacja starosty dobromilskiego Friedricha do Wys. Prezydium ck. Namiestnictwa, Dobromil, 16 XI 1882, ATJKr. Bazylianie, rkps 1246, f. 40–43; Breviŕ historia eorum, quae Patres nostri in reformatione Ordinis S. Basilii M. tum Dobromili, tum etiam Leopoli egerunt, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 66r; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 401, 570, 659.

## 5. W Dobromilu (1884-1889)

Po opublikowaniu listu Leona XIII *Singulare Praesidium*, powołał Jackowski wyznaczył do pracy w nowicjacie w Dobromilu o. Kaspra Szczepkowskiego i o. Wojciecha M. Baudissa<sup>28</sup>. Natomiast, aby odeprzeć podejrzenia o przejęciu dóbr bazylikańskich i zarzut polonizacji młodych bazylianów, naciskany w tej sprawie zarówno rząd austriacki, jak i Stolica Święta przychyliła się do prośby, aby przez pewien czas rektorem kolegium nie był Polak. Został nim Niemiec o. Eryk Brandis SJ z Prowincji Austro-Węgierskiej, syn byłego namiestnika Tyrolu, który po paromiesięcznej nauce języka ukraińskiego i polskiego objął swój urząd 1 kwietnia 1883 roku.

O. Baudiss przybył do Dobromila dopiero pod koniec lipca 1884 roku, kiedy – jak pisze o. Skruten – *nie ucichły burza uprzedzeń, protestów, walki w prasie, [...] a patrioci i narodowi przywódcy na prawo i lewo kruszyli kopie w obronie ruskości bazylianów w walce i przeciwko «jezuityzmowi», który [...] duchem i ciałem «wdzierał się» między młode pokolenie tradycyjnie wschodniego i konserwatywnego zakonu św. Bazylego Wielkiego*<sup>29</sup>. Nie znamy powodów dwuletniej zwłoki w przybyciu o. Baudissa do Dobromila, wiemy natomiast, że rozpoczął on swoją pracę w reformie bazylianów w sierpniu 1884 roku<sup>30</sup>, po odprawieniu ośmiodniowych rekolekcji

<sup>28</sup> S. Z a ł e s k i, *Jezuici w Polsce*, t. V/2, Kraków 1906, s. 855.

<sup>29</sup> J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, „Analecta OSBM” III (1927), s. 403.

<sup>30</sup> Natychmiast po opublikowaniu listu *Singulare Praesidium*, 26 maja 1882 r., o. generał Beckx, przesłał go z Fiesole o. prowincjałowi Jackowskiemu wraz z wskazówkami dla jezuitów przeznaczonych do tej misji. ATJKr, Epistolae Praepositarum Generalium ad Prov. Galicianae, rkps 1312-II, f. 615. W tym samym archiwum znajduje się kopia tego listu, prawdopodobnie napisana przez archiwistę o. Tomasza Walla, w której w nawiasach zostały zamieszczone nazwiska jezuitów postanych do tej misji: *Uterque Pater (Szczepkowski et Wojciech Baudiss) in spiritu humilitatis et obedientiae tamquam de manu Domini suum officium suscipiat, et magno animo sibi proponat, omnem impendere curam, ut S[anc]tae Sedis voluntatem perfecte adimpleat et nostrae Societatis ac potissimum Galicianae Provinciae honori consulat [...]*. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 70r. Ponadto o. Jackowski wysłał z Krakowa dwa listy do Beckxa. W pierwszym z nich, napisanym 18 grudnia 1882 r., informuje generała, że o. Szczepkowski prosi o zwolnienie z funkcji magistra nowicjuszy. Proponuje, by *in ejus locum suffici posset aut P. Adalbertus Baudiss, vel etiam P. Paulus Makowski*. ARSI, rkps 1007, *Galic.*, 7-III, 9. Natomiast w drugim liście, napisanym 25 grudnia 1882 r., dodaje, że o. Szczepkowski prosi o zwolnienie ze swojej funkcji ponieważ *rheumatismo laborat*. Jego miejsce mógłby zająć o. W. M.

ignacjańskich<sup>31</sup>. Po odprawieniu rekolekcji o. Baudiss przejął obowiązki swoich dotychczasowych zastępców, o. Pawła Makowskiego i o. Kazimierza Riedla, stając się prawą ręką o. rektora Szczepkowskiego.

W przeciwieństwie do o. Szczepkowskiego, który nie zdołał nauczyć się języka ukraińskiego i posługiwał się językiem polskim, będąc z tego powodu oskarżany o zamiar latynizowania i polonizowania młodych bazylianów<sup>32</sup>, o. Baudiss – chcąc odeprzeć takie zarzuty i pozyskać serca nowicjuszy – natychmiast rozpoczął naukę języka ukraińskiego. W krótkim czasie opanował go w takim stopniu, że był w stanie posługiwać się nim dość dobrze w rozmowie, korespondencji, a także w głoszeniu konferencji, egzort, nauk, kazań w cerkwi oraz w konfesjonale. Faktem tym o. Baudiss zjednał sobie wielką sympatię i przychyłność zarówno u młodzieży bazylikańskiej, jak i u starszych profesorów<sup>33</sup>. Nauczył się też gramatyki, języka i obrządku starocerkiwnego, w którym pragnął odprawiać Msze św.

Jako socjusz o. Baudiss pomagał o. magistrowi Szczepkowskiemu w formacji nowicjuszy bazylikańskich. W tym celu wykładał im podstawy nauki chrześcijańskiej oraz czuwał nad dyscypliną i właściwym funkcjonowaniem nowicjatu według ustalonego planu, który w wielu punktach nie różnił się od tego obowiązującego w nowicjacie jezuitów<sup>34</sup>. Do zadań o. Baudissa należało także opracowywanie sprawoz-

Baudiss lub o. Paweł Makowski. Zaznacza jednak, że pierwszy z nich, mimo iż *optimus*, to jednak *laborat defectu recti iudicii*, zaś drugi *defectu amabilitatis*. ARSI, rkps 1007, *Galic.* 7-III, 11. Zdaniem o. Drzymaly to opóźnienie w przybyciu o. Baudissa do Dobromila było spowodowane trudnościami w znalezieniu następcy w Starej Wsi. List H. Jackowskiego do generała P. Beckxa, Kraków, 10 VII 1883, ARSI, rkps 1007, *Galic.* 7-III, 13.

<sup>31</sup> Swoje przeżycia z tych rekolekcji zawarł na kartach dziennika duchowego, z którego wynika, że trwały one w Dobromilu od 31 lipca wieczora do 8 sierpnia 1884 r. ATJKr, Adnotationes..., rkps 88, s. 51–52; ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1055.

<sup>32</sup> H. J a c k o w s k i, *Bazylianie...*, s. XV–XIX.

<sup>33</sup> Zdaniem o. Łysko zmiana mowy polskiej na ukraińską w Dobromilu nastąpiła w nowicjacie i na scholastykacie w latach 1886–1888 i była zasługą o. Baudissa. Świadectwo o. Mikołaja Łysko OSBM, Brazylia, Iwai, Ponta Grossa-Panama, 7 III 1966, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss w opinii współczesnych*, Kraków 1975, s. 83.

<sup>34</sup> Jednym z najważniejszych obowiązków magistra było codzienne nauczanie nowicjuszy reguł bazylikańskich, w oparciu o księgi napisane przez bazylianów: *Sumariusz reguł*, Począjów 1751; *Szkola bazylikańska*, Począjów 1772; *Constitutiones examinan-*

dań ze stanu nowicjatu i przebiegu reformy bazylińskiej, wysyłanych do kurii generalnej Towarzystwa Jezusowego w Rzymie, skąd następnie były przekazywane Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Ponadto o. Baudiss prowadził szkołę klasztorną, ucząc młodych bazylianów przedmiotów gimnazjalnych i retoryki<sup>35</sup>. Natomiast naukę obrządku grecko-katolickiego i liturgii, o. Szczepkowski zlecił dwóm starszym bazylianom: Julianowi Ziembie i Dymitrowi Żukowskiemu<sup>36</sup>.

Jako znawca języka i literatury klasycznej, o. Baudiss wykładał młodym bazylianom język łaciński, grecki, niemiecki oraz retorykę<sup>37</sup>. Za wzór służył mu program studiów przyjęty w Towarzystwie Jezusowym. Po nowicjacie klerycy bazylikańscy kończyli nauki humanistyczne, a następnie studiowali dwa lata filozofię oraz cztery lata teologię na wyższym lub niższym kursie, zależnie od zdolności i pracowitości, tak jak to było stosowane u jezuitów. Podobnie jak to było w programie nauczania w kolegiach jezuickich, bazylianie układali w języku łacińskim wiersze, wygłaszali po łacinie publiczne przemówienia i dialogi, dyskutowali i prowadzili korespondencję w języku greckim oraz głosili kazania w języku niemieckim. W wykładach

*dae*, Poczajów 1772. S. Z a ł ę s k i, *Reforma XX. Bazylianów w XVII wieku*, s. 47–48. Nowicjusze bazylikańscy wstawali o godz. 5.00 rano, po półgodzinnym rozmyśleniu szli na chór na modlitwy cerkiewne i Mszę św. Modlitwy te trwały 2–3 godziny dziennie, a w niektóre święta nawet 5–6 godzin. W ciągu dnia dwukrotnie robili rachunek sumienia, słuchali konferencji na temat reguł i obowiązków zakonnych, mieli naukę religii, próbę śpiewu liturgicznego i ceremonii. Resztę czasu wypełniała im lektura książek religijnych, posługa w domu i cerkwi lub inne prace. Przez cały dzień w nowicjacie panowało ścisłe milczenie, za wyjątkiem czasu przeznaczonego na rekreację po obiedzie i kolacji. W czasie posiłków słuchali lektury duchowej czytanej do stołu. Oficjalnym językiem był język ukraiński, ale oprócz tego wolno było mówić po łacinie, polsku i niemiecku. H. J a c k o w s k i, *Bazylianie...*, s. XV.

<sup>35</sup> *Catalogus Provinciae Galicianae Societatis Iesu (1885–1889)*, Cracoviae 1885–1889.

<sup>36</sup> W. M. B a u d i s s, *O. Kasper Szczepkowski (1823–1899)*, „Nasze Wiadomości” IV (1913–1915), s. 407.

<sup>37</sup> Spotyka się też sporadycznie słowa krytyczne pod adresem o. Baudissa jako pedagoga i magistra, i to również wśród jezuitów. *Gdyby konsulta zgodziła się na kandydaturę o. Cichonia [instruktora trzeciej probacji] – kogo zaproponować na Mag[istra] Now[icjuszy]? Według mego zdania ks. Baudissa – nie – bo jakkolwiek święty – pedagog mizerny – złożył tego dowody na posterunku Mag[istra] Now[icjuszy] u nas i u Bazylianów.* List P. Bapsta do prowincjała W. Piątkiewicza, Tarnopol, 5 IX 1912, ATJKr, Korespondencja prowincjałska z lat 1912–1916, rkps 1001, f. 77.

o. Baudiss posługiwał się m.in. podręcznikami Franciszka Kautnego<sup>38</sup>, niemieckimi pracami Nicolasa Schleinigera<sup>39</sup> i Hermana Goldhagena<sup>40</sup>. Natomiast do ćwiczeń praktycznych korzystał z tekstów Cycerona, Gabriela le Jaya<sup>41</sup>, Scherera<sup>42</sup> i Toussainta<sup>43</sup>. Natomiast najzdolniejsi młodzi bazylianie byli posyłani na studia filozoficzne i teologiczne do Krakowa, gdzie uczyli się razem z klerykami jezuickimi w kolegium przy kościele p.w. Serca Jezusa (dzisiaj bazylika).

O. Baudiss starał się wyrobić w swoich uczniach dobry gust (*rectum gustum*), który miał im pomagać zarówno w doborze tematu, jak i redagowaniu kazań. Zważywszy, iż bazylianie nie posiadali dotąd we własnym języku dobrych wzorów do naśladowania, chciał by nauczyci się poprawnie pisać w języku ukraińskim i tworzyć wzorce dla innych. Do osiągnięcia tego celu miały służyć ćwiczenia praktyczne, pisanie wypracowań, jak też przygotowywane pod jego kierunkiem koncerty, wieczorki i akademie<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> Kautny Franciszek (1810–1885) SJ, długoletni profesor homiletyki, humaniorów i filozofii; autor książek: *Propedeutyka filozoficzna oparta na prawdziwych zasadach* (Kraków 1871), *Summa institutionum ad Eloquentiam in libris tres disposita* (Alosti 1876). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 274; C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. IV, Paris 1893, col. 951.

<sup>39</sup> Schleiniger Nicolas (1817–1888) SJ, m.in. profesor humaniorów, retoryki i homiletyki; autor podręczników do tych przedmiotów. C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque...*, t. VII, col. 792–793.

<sup>40</sup> Goldhagen Herman (1718–1794) SJ, filolog, pisarz apologeta; autor podręczników do gramatyki łacińskiej i greckiej. Propagator kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa. C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque...*, t. III, col. 1538–1544.

<sup>41</sup> Jay Gabrielle (1657–1734) SJ, słynny profesor retoryki w kolegium jezuitów w Paryżu; autor wielu tragedii w języku łacińskim. C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque...*, t. IV, col. 765–783.

<sup>42</sup> Jest przynajmniej pięciu profesorów jezuickich noszących to nazwisko. Por. C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque...*, t. VII, col. 744–767. Wydaje się, że chodzi tu o Augustyna Scherera OSB (1818–1878), autora zbiorów kazań: *Exempellexikon für Prediger und Katecheten*, t. I–IV, Freiburg im Breisgau 1871–1888; *Bibliothek für Prediger*, t. I–VIII, Freiburg im Breisgau 1853–1867. *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. IX, Freiburg im Breisgau 1964, col. 393.

<sup>43</sup> Toussaint Johann Peter, ks., kaznodzieja, autor zbiorów kazań, m.in.: *Betrachtungen für Priester auf alle Tage des Jahres*, t. I–II, Dülmen 1896; *Predigten auf die Hauptfeiertage des Kirchenjahres nebst einer Anzahl der üblichsten Gelegenheitsreden*, Dülmen 1888.

<sup>44</sup> Program koncertu, którym w Dobromilu uczniowie uczcili dzień jego imienia (24 IV 1898), składał się z ody w języku łacińskim, po której następowały dalsze punkty



O. Baudiss miał na uwadze troskę nie tylko, aby dbać nie tylko o formację intelektualną młodych bazylianów, lecz także formować ich jako zakonników. Prowadząc głębokie życie duchowe, w którym dużą wagę przywiązywał do praktyk ascetycznych, starał się być dla nich żywym przykładem wzorowego zakonnika. Zachęcał swoich podopiecznych do umiłowania cnót, wytrwałości na drodze dążenia do doskonałości zakonnej i do spójności życia. Pragnął, aby jako wierni członkowie Kościoła katolickiego mieli przed oczyma zarówno ideał życia zakonnego, jak i byli zaangażowani w życie społeczności<sup>45</sup>.

Temu służył także udział młodych bazylianów w odpustach w sierpniu (Wniebowzięcia NMP) i wrześniu (Narodzenia NMP) w Sanktuarium Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej w Starej Wsi, przy którym znajdował się nowicjat jezuitów Prowincji Galicyjskiej. Młodzież bazylikańska udawała się tam corocznie z o. Szczepkowskim lub o. Baudissem. Tak było w sierpniu 1884 roku i w następnych latach, za wyjątkiem 1886 roku, kiedy wybuchła epidemia a potem, 3 lipca tego roku, miał miejsce pożar w kolegium w Starej Wsi<sup>46</sup>. Podczas tych uroczystości Mszę św. wotywną w obrządku greckokatolickim (*ritu graeco*) odprawiał zazwyczaj prowincjał bazylianów o. Sarnicki lub inny zaproszony przez jezuitów ksiądz ukraiński, a okolicznościowe kazanie głosił czasami także o. Baudiss<sup>47</sup>.

Nietrudno zgadnąć, że owe kontakty między młodymi jezuitami i bazylianami służyły lepszemu poznaniu i pokonywaniu uprzedzeń, uczyły wzajemnego szacunku i poszanowania dla własnej tradycji, języka i liturgii, pozwalały na zacieśnienie więzów przyjaźni i umocnienie jedności między wiernymi tego samego Kościoła powszechnego.

w języku ukraińskim, polskim, łacińskim i niemieckim. J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 403–405.

<sup>45</sup> Tamże, s. 405.

<sup>46</sup> *Advenerunt Dobromilo R. D. Sarnicki, Provincialis Ord[inis] S[ancti] Bas[ilii] M[agni] et P. Adalbertus Baudiss S.J. cum 6 Scholasticis Ord[inis] S[ancti] Bas[ilii], nostris alumnis primogenitis ad festum Assumpt[io]nis B[eatae] M[ariae] V[irginis].* ATJKr, *Diarium Collegii Staraviesiensis Societatis Jesu (1871–1888)*, rkps 373, s. 232. Z tej okazji *extra templum vero duae missae votivae una ritus latini a p. Adalberto Baudiss, altera ritus graeci a parochio rutheno Jzdebdensi [Sahustowicz] sunt celebratae.* ATJKr, *Historia Collegii et Domus Probationis Staraviesiensis ab anno 1884 usque ad annum 1892. Liber secundus*, rkps 641, s. 18.

<sup>47</sup> ATJKr, *Diarium Collegii Staraviesiensis...*, rkps 373, s. 255–258, 389–390; ATJKr, *Historia Collegii et Domus Probationis Staraviesiensis...*, rkps 641, s. 230, 314.

go. Oprócz pielgrzymek do Starej Wsi, jezuici wprowadzili nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny<sup>48</sup>. Ponadto jezuici wprowadzili Komunię wynagradzającą za grzechy, Triduum Paschalne i Apostolstwo Modlitwy, które stało się momentem spotkania i wspólnej modlitwy Ukraińców i Polaków<sup>49</sup>.

W sierpniu 1887 roku, z okazji święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, o. Baudiss nie tylko uczestniczył z młodymi bazylianami w czuwaniach i uroczystych Mszach św. w Starej Wsi, lecz korzystając ze sposobności szukał w tamtejszej bibliotece materiałów do przygotowania akademii z okazji otrzymania od Leona XIII do kościoła w Dobromilu relikwii męczennika rzymskiego pierwszych wieków chrześcijaństwa, św. Passywa, daru i wyrazu życzliwości papieża wobec Ukraińców<sup>50</sup>.

Stało się to po tym jak o. prowincjał Jackowski, w liście z dnia 18 grudnia 1884 roku, zwrócił się do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z prośbą o relikwie i w następnym roku (4 VII 1885) otrzymał pozytywną odpowiedź od sekretarza Kongregacji, Serafina Cretoniego<sup>51</sup>. W uroczystość przyjęcia daru papieskiego zaangażowali się m.in. wszyscy nowicjusze bazylikańscy. Relikwie św. męczennika zostały najpierw przywiezione do Krakowa, gdzie w obecności biskupa

<sup>48</sup> *Qua in re praecipuo fuit adjumento devotio erga SS. Cor Jesu et B. Virginem Marianam, quae praesertim anno 1885 majora coepit incrementa altioresque in junioribus cordibus fixit radices.* ARSI, *Prov. Galic.*, rkps 1601, s. 1146 oraz *Brevis historia eorum, quae Patres nostrae Societatis in opere reformationis Ordinis S. Basillii M. tum Dobromili, tum Leopoli egerint.* ATJKr, *Bazylianie*, rkps 1246, f. 66r-v (jest to relacja sporządzona przez o. Baudissa i przedłożona kurii generalnej Towarzystwa Jezusowego). Temat latynizacji obrządku greckokatolickiego omawia W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew...*, s. 111–119.

<sup>49</sup> ARSI, *Prov. Galic.*, rkps 1601, s. 1396–1397 oraz *Historia eorum e Societate, qui in Basilianorum Monasteriis occupabantur, ab anno 1886–1889*, ATJKr, *Bazylianie*, rkps 1246, f. 83v (jest to relacja sporządzona przez o. Baudissa i przedłożona kurii generalnej Towarzystwa Jezusowego). Zob. wspólne praktyki religijne katolików i grekokatolików: W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew...*, s. 128–135.

<sup>50</sup> *Quaerit sibi in Bibliotheca materiam ad instituendam Accademiā in monastero Basilianorum Dobromilensium, qui a S. Pontifice Leone XIII dono acceperunt sacrum corpus S. Passivi transferendum mense Octobri Dobromilum.* ATJKr, *Diarium Collegii Staraviesiensis...*, rkps 373, s. 389–390.

<sup>51</sup> *Archivio della Sacra Congregazione per le Chiese Orientali, Lettere e Decreti per gli Affari Orientali (1885)*, rkps 18, f. 322.



Albina Dunajewskiego, duchowieństwa i wiernych, czterej jezuitki nieśli je na ramionach do jezuickiego kościoła św. Barbary. Relikwie zostały następnie przewiezione koleją do Przemyśla i 17 września 1887 roku złożone w kościele katedralnym. W końcu 25 września przeniesiono je w asyście kleru i wiernych do odległego prawie o sześć mil kościoła w Dobromilu. Tu początkowo złożono je na specjalnie przygotowanym ołtarzu, później umieszczono je pod wielkim ołtarzem. W uroczystościach uczestniczyli prawie wszyscy arcybiskupi i biskupi z terenów Galicji, w tym arcybiskup ormiański Isaak Mikołaj Isakowicz oraz arcybiskup obrządku greckokatolickiego, jak też wielu księży i wielki tłum wiernych obydwóch obrządków. Radosną uroczystość zakończyła akademie przygotowana przez nowicjuszy bazylikańskich pod kierunkiem o. Baudissa, której opis przesłano papieżowi<sup>52</sup>.

Z upływem czasu reforma bazylianów przynosiła widoczne rezultaty. W nowicjacie co roku wzrastała liczba nowicjuszy oraz tych, którzy po złożeniu ślubów prostych podejmowali studia z przedmiotów humanistycznych i retoryki. W 1885 roku, w Dobromilu było ponad 50 młodych bazylianów<sup>53</sup>. Natomiast w 1889 roku liczba zreformowanych bazylianów wzrosła do 77 zakonników<sup>54</sup>. Nic zatem dziwnego, że w tej sytuacji dotychczasowe dochody okazywały się niewystarczające, a jedną z głównych trosk jezuitów było zdobywanie środków, aby pokryć wciąż rosnące wydatki związane z utrzymaniem nowicjuszy.

<sup>52</sup> *Laetam hanc festivitatem conclusit denique juniorum Basilianorum Academia, quam mox in grati animi pignus Summo Pontifici scripto transmisimus.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1395–1396 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 83r-v. Ostatecznie relikwie św. Passywa spoczęły w klasztorze bazylianów w Krechowie (na północ od Lwowa). W. M. Baudiss wziął udział także i w tej uroczystości, a potem często przybywał do Krechowa, m.in. prowadził tam tłumne procesje z relikwiami męczennika (ostatni raz w 1911 r.) lub rekolekcje dla bazylianów (np. 20-29 VIII 1909 r.). J. S k r u t e n, *Adalbert Baudiss T.J.*, s. 406; „Nasze Wiadomości” III (1910–1912), s. 183; T. B i n k o w s k i, *Stać się wszystkim dla wszystkich...*, s. 46; P. S z k r a b i u k, *Drogi ziemskie i niebieskie*, Lwów 2002, s. 177–178, 257; M. G o ł o w k a, *Wspomnienia z Krechowskiego Odpustu*, Zowkwa 1911, s. 21–22.

<sup>53</sup> ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1146 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 66v.

<sup>54</sup> *Ordo reformatus, qui nostra sub cura excrevit, ad hoc usque tempus 77 numerat membra; Patres 12; Professos 25.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1398 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 84v.

## 6. We Lwowie (6 III – 1 VII 1886)

Przeniesienie nowicjatu z Dobromila do Lwowa na kilka miesięcy było spowodowane epidemią tyfusu (*typhoidalis morbus*), która wybuchła w nowicjacie na początku 1886 roku. Pierwszą ofiarą epidemii był młody i pobożny brat Platon Świdorski (zm. 3 II 1886), którego o. Baudiss odprowadził na drogę do wieczności<sup>55</sup>. Epidemia zaatakowała w krótkim czasie jedenastu innych bazylianów, z których trzech znalazło się w niebezpieczeństwie śmierci. Wszyscy chorzy zostali przeniesieni do innej części domu i odizolowani od zdrowych. Pomimo to, zaopatrzeni sakramentem namaszczenia chorych, zasnął pobożnie w Panu słuchacz filozofii Justyn Kulczycki. Jego odejście nappełniło przerażeniem serca wszystkich pozostałych, tak że postanowili uciec się do Boskiego Serca Pana Jezusa i do łaskawości Matki Bożej Miłosierdzia. Chorym dawano do picia wodę pochodzącą z Lourdes. Natomiast scholastycy złożyli ślub, że zamieszczą podziękowanie w książeczce Apostolstwa Modlitwy, jeżeli już nikt więcej nie umrze od zarazy. Ponadto kolegium zobowiązało się ślubem do umieszczenia w ogrodzie figurki Matki Bożej z Lourdes. Gorące modlitwy młodych bazylianów zostały wysłuchane, wszyscy chorzy wrócili do zdrowia i wypełnili złożone śluby<sup>56</sup>.

Niemniej w marcu 1886 roku postanowiono opuścić klasztor w Dobromilu na pewien czas. Słuchacze filozofii i retoryki wraz z profesorami: Józefem Wasilewskim SJ i Józefem Boegerem SJ<sup>57</sup> oraz trzema braćmi zakonnymi przenieśli się do Lwowa i zamieszkali w klasztorze bazylianów p.w. św. Onufrego. Przełożonym klasztoru został o. Baudiss<sup>58</sup>. Śpiew, przestrzeganie reguł zakonnych, skromność i pobożność młodych bazylianów oraz ich styl życia wzbudziły uznanie otoczenia i zwiększyło napływ Ukraińców do cerkwi i przy-

<sup>55</sup> *Primus hic est e Basilianis reformatis, quem sibi Dominus elegit tamquam primitiae pie sancteque [...].* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1145–1148 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, ff. 67r-v; J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 405.

<sup>56</sup> Młodzi bazylianie opisali okoliczności, w jakich złożyli ślub i uznali ocalenie za cud, przypisując go Najśłodszemu Sercu Jezusa, które przy tej okazji prosili o wszelkie łaski na przyszłość. *Podziękowanie, Intencya miesięczna czyli Postanien Apostolstwa Serca Jezusowego* (VI 1886), s. 188–189; ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1147 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 67r.

<sup>57</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 52, 725.

<sup>58</sup> J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 405.

czyniło się do rozpowszechnienia dobrej sławy klasztorów w Dobromilu i Lwowie. Młodzież organizowała często akademie dla zaproszonych gości, dzięki czemu Ukraińcy mogli zobaczyć efekty pracy jezuitów i zrozumieć bezpodstawność własnych obaw. Zanięły również ich uprzedzenia w stosunku do jezuitów.

Pod koniec pobytu we Lwowie, młodzież bazylikańska przygotowała akademię, na którą zaproszono wszystkich trzech arcybiskupów Lwowa: łacińskiego, greckokatolickiego i ormiańskiego oraz biskupa sufragana obrządku łacińskiego i kilkunastu innych znakomych gości. Klerycy wygłosili wiersze w różnych językach, budząc podziw w zgromadzonych. Na zakończenie uroczystości głos zabrał arcybiskup obrządku greckokatolickiego, który zwracając się do młodych bazylianów wyraził wielką radość z ich sukcesów w studiach i zachęcił do dalszego wysiłku<sup>59</sup>.

Podczas pobytu młodych bazylianów we Lwowie, klasztor w Dobromilu otrzymał znaczną pomoc finansową; za pośrednictwem konsekrowanego w Rzymie (25 III 1886) nowego katolickiego biskupa pomocniczego archidiecezji lwowskiej Jana Puzyny, Kongregacja Rozkrzewiania Wiary przesłała klasztorowi 3.000 franków, które zrekompensowały wydatki związane z epidemią tyfusu<sup>60</sup>. W lutym 1888 roku wsparcia finansowego nowicjatu dobromilskiemu udzielił cesarz Franciszek Józef<sup>61</sup>. Jednak sytuacja finansowa była nadal trudna i brano pod uwagę nawet zamknięcie nowicjatu. Ostatecznie nie doszło do tego, albowiem jezuitom udało się uprosić dar 3.000 florenów od cesarza Franciszka Józefa. Ponadto jezuita dostali obfitą jałmużnę od papieża oraz za pośrednictwem Kongregacji

<sup>59</sup> *Finita Academia allocutus est juniores oratione fervida Archiepiscopus rit. graeci, manifestavitque magnum ex eorumdem profectu gaudium, novosque ad studiorem laborem acriter urgendum addidit stimulos.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1148 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 67v.

<sup>60</sup> *Per Ill.mum Episcopum Puzyna etenim transmisit nobis 3000 francorum, quae elemosyna post tot, praecipue tempori morbi, factas expensas, summopere erat desiderata.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1148.

<sup>61</sup> *Jego Ces. król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej przyznać Przewielebnemu księdzu Prowincjałowi [M. Mycielskiemu] ze Swjej prywatnej szkatuły wsparcia w kwocie 2.000 zlr. na utrzymanie nowicyatu OO. Bazylianów.* List do prowincjała M. Mycielskiego, Lwów, 8 II 1888, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 86.

Rozkrzewiania Wiary wsparcie od Towarzystwa Lyońskiego<sup>62</sup>. Mimo to, również w następnych latach sytuacja materialna nowicjatu nie była łatwa.

## 7. W Ławrowie (1889-1892)

Po pięciu latach spędzonych w nowicjacie w Dobromilu, o. Baudiss został skierowany przez nowego prowincjała jezuitów Prowincji Galicyjskiej, o. Michała Mycielskiego (1887-1893), do klasztoru bazylianów w Ławrowie<sup>63</sup>. O. Baudiss dotarł tam w niedzielę 21 lipca 1889 roku, po udzieleniu rekolekcji nauczycielkom w Przemyślu<sup>64</sup>. Jego najważniejszym zadaniem było jak najszybsze odnowienie klasztoru i dostosowanie go do potrzeb studium<sup>65</sup>. Pod

<sup>62</sup> *Liberales tamen donum Serenissimi Imperatoris Austriae 3000 florenorum urgentem necessitate sublevavit, insuper et Summi Pontificis larga elemosyna non parum nos juvit, nec non et subsidium, quod Sacra Congregatio de Propaganda Fide a pia Societate Lugdunensi aliquot in annos nobis dignata est impetrare.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1601, s. 1397-1398 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 84r.

<sup>63</sup> Właśnie w 1889 r. studia filozoficzne dla bazylianów przeniesiono ze Lwowa do Ławrowa. W Ławrowie odbywano też studia z zakresu retoryki. W Dobromilu pozostał nowicjatu i studia humanistyczne. Natomiast siedzibą studiów teologicznych był Krystynopol, ale najzdolniejsi studiowali w Krakowie, razem ze klerykami jezuitami. ARSI, Prov. Galic., rkps 1602, s. 1033-1036 oraz Historia Sociorum laborantium apud PP. Basilianos ab anno 1889 usque ad annum 1892, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 94-95v (jest to relacja sporządzona przez o. Baudissa i przedłożona kurii generalnej Towarzystwa Jezusowego).

<sup>64</sup> Owocem tych rekolekcji było zawiązanie Stowarzyszenia Nauczycielek p.w. Niepokalanego Poczęcia, będącego pod protektorem miejscowego katolickiego biskupa Łukasza Soleckiego, który na rektora stowarzyszenia wyznaczył ks. kanonika Łękawskiego. List W. M. Baudissa do prowincjała M. Mycielskiego, Ławrów, 24 VII 1889, ATJKr, Korespondencja dotycząca Misji OO. Jezuitów Prowincji Galicyjskiej z lat 1889-1893, rkps 879-VII, f. 31r. Z kolei o. Skruten wspomina rekolekcje o. Baudissa dla zakonników i kleru w Przemyślu, które rozpoczęły się 15 lipca 1889 r. J. S k r u t e n, P. Adalbert Baudiss T.J., s. 404.

<sup>65</sup> We wspomnianym liście z 24 lipca do prowincjała Mycielskiego o. Baudiss informuje, że pozostaje wciąż wiele prac do wykonania. Studenci filozofii przybędą 27 lipca. Przy tej sposobności prosi o przysłanie infirmarza, wskazując na brata Ottona Kwasickiego SJ z Chyrowa, który mógł także pomóc w gospodarstwie. Dalej wyraża swą ufność w Serce Jezusowe, błagając Je o potrzebne łaski, *ut possim me impendere et superimpendere pro gloria Ejus* oraz prosi prowincjała o modlitwę i błogosławieństwo. ATJKr, Korespondencja dotycząca Misji..., rkps 879-VII, f. 31v.

koniec sierpnia, jak było jego zwyczajem, odprawił swoje ośmiodniowe rekolekcje<sup>66</sup>.

W ciągu trzech lat spędzonych w Ławrowie o. Baudiss był superiorzem i prokuratorem klasztoru, prefektem studiów, wykładowcą etyki, retoryki oraz języka niemieckiego. Do jego obowiązków jako prokuratora domu należał zarząd gospodarczy i troska o stan majątkowy placówki. W pracy dydaktycznej pomagali mu współbracia zakonnicy: powstaniec styczniowy i sybirak, profesor logiki i metafizyki o. Józef Wasilewski (1889–1891), profesor fizyki i matematyki o. Franciszek Stec (1889–1890) oraz profesor języka greckiego o. Maciej Szaflarski (1891–1892)<sup>67</sup>.

O. Baudiss zapisał się w pamięci bazylianów jako wzorowy przełożony klasztoru, troszczący się zarówno o rozwój intelektualny, jak i duchowy swoich podopiecznych. Jezuita dbał o staranne zachowanie przepisanej regulaminem porządku dziennego, którego także sam się trzymał. Codziennie towarzyszył młodym bazylianom w porannej wizytacji Najświętszego Sakramentu, a także brał udział w innych nabożeństwach. Dwa razy w miesiącu głosił dla nich egzorty. Dał się poznać jako sumienny i wzorowy profesor. Ponadto jego sposób odprawiania Mszy św. był dla młodzieży wielce budujący<sup>68</sup>.

Nie zawężał jednak pola swojej działalności wyłącznie do murów ławrowskiego kolegium i reformy bazylianów. Wielokrotnie wygłaszał kilkudniowe rekolekcje dla księży diecezjalnych<sup>69</sup>. Utrzymywał też żywe i serdeczne kontakty z bazylianami przebywającymi w nowicjacie w Dobromilu, którzy wielokrotnie zapraszali go, by wygłosił kazanie podczas ceremonii składania przez nich ślubów zakonnych. Okolicznościowe kazania wygłosił m.in. na profesji bazylianów: We-

<sup>66</sup> Rekolekcje rozpoczął dokładnie 30 sierpnia (piątek) 1889 r. ATJKr, Adnotationes..., rkps 88, s. 69–70.

<sup>67</sup> *Catalogus Provinciae Galicianae Societatis Iesu (1890–1892)*, Staraviesiae 1890–1892; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 644, 656, 725.

<sup>68</sup> Wspomnienia o. Onufrego Burdjaka OSBM, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss...*, s. 106–107.

<sup>69</sup> *Sacerdotibus porro saecularibus in duplici serie congregatis tradita sunt exercitia triduana a P. Adalberto Baudiss, Rectore Monasterii Lavrovensis Ordinis S. Basilii. Prima series peregit exercitia a die vigesima quarta usque ad vicesimam octavam diem mensis Februarii numeravitque viginti septem sacerdotes, inter quos erant duos decani [...] ceteri tum parochi.* Te rekolekcje o. Baudiss dał w Starej Wsi w lutym 1890 r. ARSI, Prov. Galic., rkps 1602, s. 533.

sołego i Szymańskiego (13 I 1890) oraz Kucharskiego (21 I 1890)<sup>70</sup>. W tym czasie o. Baudiss był jednym z kandydatów na urząd substytuta<sup>71</sup>.

## 8. W Dobromilu (1892–1902)

W roku 1892, po zorganizowaniu klasztoru w Ławrowie, o. Baudiss po raz drugi powrócił do Dobromila<sup>72</sup>. Wykładał tu bazylianom retorykę, język niemiecki i historię powszechną. Ponadto był prefektem studiów, pisał historię klasztoru i opracowywał sprawozdania z działalności jezuitów zaangażowanych w reformę bazylijską. W 1893 roku przejął obowiązki superiora domu na miejsce o. Kaspra Szczepkowskiego<sup>73</sup>. Od 1896 do 1902 roku pełnił obowiązki magistra nowi-

<sup>70</sup> J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 404.

<sup>71</sup> Substytut (*substitutus*) sekretarza Towarzystwa Jezusowego, mianowany i wyznaczony do asystencji powierzanej asystentowi generalnemu. Jego siedzibą była kuria generalna w Rzymie. Warto przytoczyć w tym miejscu opinię prowincjała Mycielskiego i jego konsulty w tej sprawie, przesłaną generałowi zakonu Antoniemu Anderledy. O. Baudiss znalazł się na pierwszym miejscu wśród czterech kandydatów wysuniętych na to stanowisko: *P. Adalbertus Baudiss; qui habet omnes reliquas dotes requisitas generatim, et est valde fidelis et tractabilis. Nescitur tamen an habeat talem linguam germanicam peritiam, ut possit non solum intelligere litteras germanicas, sed et ad quaslibet personas scribere. Deinde fatendum quoque eum quoad iudicium practicum de rebus agendis, mediocritatem non excedere.* List M. Mycielskiego do generała A. Anderledy, Cracoviae, 29 I 1890, ARSI, Galic. rkps 1008, 8-I, f. 38r. Ostatecznie przeważała opinia o pozostawieniu go w reformie dobromilskiej, a co więcej, miał zostać magistrem nowicjuszy bazylijskich; wydaje się też, że on sam nie chciał być substytutem.

<sup>72</sup> Jak to było w jego zwyczaju, zanim zaczął pełnić obowiązki w Dobromilu, odprawił tam ośmiodniowe rekolekcje, które rozpoczął 4 sierpnia 1892 r. ATJKr, Adnotationes..., rkps 88, s. 72–73.

<sup>73</sup> 23 lipca 1893 r. o. Szczepkowski po raz drugi objął urząd prowincjała Galicji. Z tego urzędu ustąpił 4 kwietnia 1897 r. W tym czasie o. Szczepkowski był również wizytatorem bazylianów. Jego nominacja na prowincjała wywołała interesującą dyskusję na temat możliwości przeniesienia siedziby prowincjała jezuitów z Krakowa do Lwowa. Z zachowanych dokumentów wynika, że wkład o. Szczepkowskiego w reformę zakonu bazylianów zyskał wielkie uznanie, zaś on sam cieszył się wielkim szacunkiem i autorytetem i dlatego jego nominacja była postrzegana jako zabranie prawdziwego przyjaciela, zaangażowanego w reformę bazylianów od jej początków. W tej kwestii głos zabrał także o. Baudiss, pisząc z Dobromila dnia 6 listopada 1894 r. do generała Ludwika Martina list, w którym ustosunkował się pozytywnie do przeniesienia siedziby prowincji jezuitów galicyjskich, co jego zdaniem służyłoby zarówno jezuitom, jak i bazylianom: [...] *ut residentia Reverendi Patris Provincialis Leopolim*



cjuszy, wykładowcy języka greckiego i konsultora prowincjała. Ponadto w 1897 roku został prokuratorem domu oraz egzaminatorem studentów filozofii i teologii. Wśród wielu bazylianów, których egzaminował o. Baudiss był m.in. jego podopieczny z nowicjatu w Dobromilu o. Andrzej Szeptycki OSBM. Przyszły metropolita i arcybiskup halicki złożył egzamin (*examen ad gradum*) w kolegium w Chyrowie, przed komisją złożoną z czterech jezuitów, wśród których zasiadał o. Baudiss<sup>74</sup>. Natomiast od 1900 roku, oprócz nauczania wyżej wymienionych przedmiotów, o. Baudiss przewodził komisji zajmującej się rozstrzyganiem trudnych przypadków sumienia występujących

*transferatur, id, quod non solum Basilianis, at etiam Nostris utilius fore existimo, cum etiam commodior sit communicatio cum iis Collegiis Societatis et domibus, quae majori Provincialis cura indigent. Insuper etiam multo melius fortassis esset, tam propter Societatem, quam propter Basilianos, ut Reverendus Pater Provincialis Leopoli habitare possit, ubi et Gubernator Galiciae et RRi Metropolitanae utriusque ritus cum suis Consistoriis et regiminis centrum residet.* ARSI, Galic. rkps 1009, 9-XV, f. 3. 13 grudnia 1894 r., generał Martin w odpowiedzi, której udzielił o. Baudissowi z Fiesole, wyjaśnił, że decyzje w tej sprawie podjęto już ubiegłego roku, dodając iż ze względu na podeszły wiek o. Szczepkowskiego nie można obciążać dodatkową pracą związaną z reformą bazylianów, tym bardziej że poza tym pełni też funkcję prowincjała. ARSI, Litt. Praestr. Prov. Galic. (registry 1894–1903), rkps V, s. 19–20. Również sam o. Szczepkowski, po wysłuchaniu opinii konsulty, 11 stycznia 1895 r., wysłał z Krakowa do generała list, w którym wyraził pozytywną opinię odnośnie swojego przeniesienia, gdyż w ten sposób mógłby lepiej wywiązywać się ze swojej roli wizytatora bazylianów. W przeciwnym razie zaproponował, by na swoje miejsce wizytatorem bazylianów mianować o. Baudissa, a innego jezuitę na przełożonego w Dobromilu. Przy tej okazji wyraził pewne zastrzeżenia co do umiejętności rządzenia przez o. Baudissa: *Sed uterque visus est nobis non conveniens. P. Baudiss enim, licet ut optimus ac religiosissimus vir a Basilianis plurimum aestimetur, tamen non habet illam dexteritatem et prudentiam in gubernando et in spiritali directione, quae Basilianorum animis fiduciam inspiraret.* ARSI, Galic. vol. 1008, 8-II, f. 26. 12 lipca 1897 r., o. Szczepkowski, z powodu bardzo złego stanu zdrowia, w liście wysłanym z Dobromila do nowego prowincjała Jana Badeniego ponownie poprosił o zwolnienie z urzędu wizytatora bazylianów, wysuwając dwie kandydatury: o. Andrzejkę i o. Baudissa. On sam skłaniał się do osoby o. Baudissa, "jako najlepiej obeznanym z całą sprawą Bazylikańską". ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 126. W końcu wizytatorem bazylianów został o. Michał Mycielski, który objął urząd po o. Szczepkowskim 23 sierpnia 1897 r. List M. Mycielskiego do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 25 VIII 1897, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 147.

<sup>74</sup> List A. Szeptyckiego do wiceprowincjała A. Langer, Krystynopol, 12 I 1899, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 239–240. Przy tej okazji Szeptycki poinformował Langer o swojej nominacji na biskupa diecezji stanisławowskiej. W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew...*, s. 220–221.

w konfesjonale podczas sprawowania sakramentu spowiedzi (*casus conscientiae*)<sup>75</sup>.

W tym czasie atmosfera wokół reformy uległa dużej zmianie na lepsze<sup>76</sup>, zaś sama reforma, mając już za sobą fazę krytyczną, postępowała naprzód, ciesząc się nieustannym zainteresowaniem Leona XIII, które papież wyraził we własnoręcznie podpisanym liście, skierowanym do zakonu bazylianów<sup>77</sup>. Co jakiś czas w nowicjacie miała miejsce kanoniczna wizytacja przeprowadzana przez delegata apostolskiego o. Mycielskiego, który 23 sierpnia 1897 roku przejął z rąk o. Szczepkowskiego urząd prowincjała u bazylianów<sup>78</sup>. W środę, 8 grudnia 1897 roku, o. Mycielski przybył do Dobromila z Chyrowa, dokąd wyjechał po niego o. Baudiss. W Dobromilu został powitany

<sup>75</sup> *Catalogus Provinciae Galicianae Societatis Iesu (1893–1902)*, Cracoviae 1893–1902.

<sup>76</sup> Z wyjątkiem jednego dość poważnego incydentu, który miał miejsce w nowicjacie kiedy *unus ex iunioribus, hoc malo spiritu instigatus, litteras direxit ad S. Congregationem Episcoporum et Regularium, querelas contra Jesuitas eorumque procedendi modum ciendo. Res in lucem prolata, non parum quidem Nostros contristavit [...]*. Na polecenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, jezuitci usunęli z zakonu autora listu. ARSI, Prov. Galic., rkps 1602, s. 1038–1039 oraz *Brevis historia Patrum Soc. Jesu apud PP. Basilianos in Galicia in opere reformationis occupatorum ab anno 1892 exeunte, usque ad finem anni 1896*, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 114v–115r (jest to relacja sporządzona przez o. Baudissa i przedłożona kurii generalnej Towarzystwa Jezusowego). Niektórzy starsi wiekiem bazylianie (nieliczni) pozostawali wciąż nieprzychylni dziełu jezuitów, dając temu wyraz od czasu do czasu. List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 25 I 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 196.

<sup>77</sup> *Super omnia id gratissimum nobis accidit, SS. Dominum Leonem XIII tantum nobis, omni fere data occasione, manifestasse amorem, uti ex litteris ad Basilianos directis propriae manu signatis, tum etiam ex litteris Sacrae Congregationis de Prop. Fide cognovimus, ut vel hoc solum, mediis in difficultatibus pervincendis summae nobis fuerit consolationi.* ARSI, Prov. Galic., rkps 1602, s. 1037 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246 f. 114r. Chodzi o list Leona XIII *Quae de ordine vestro* z 10 lipca 1893 r., skierowany do bazylianów z okazji dziesiątej rocznicy zapoczątkowania reformy ich zakonu. *Acta Leonis PP. XIII*, vol. XIII, Romae 1894, 203–204.

<sup>78</sup> O. Mycielski wielokrotnie wizytował nowicjat dobromilski, informując prowincjała o jego aktualnym stanie. Na przykład w liście z dnia 18 marca 1898 r., wysłanym z Chyrowa, informuje prowincjała Jana Badeniego, że *Dobromil w ogóle dobrze robi wrażenie pod względem zakonności". Dalej pisze, że o. Baudissowi brakuje sił do podejmowania licznych zajęć i dlatego musiał zrezygnować z nauczania retoryki.* ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 220.



przez Ukraińców dźwiękiem dzwonów cerkiewnych<sup>79</sup>. Następnego dnia na cześć delegata apostolskiego<sup>80</sup>, młodzi bazylianie urządzili akademię (*Consessus Academicus*), na którą złożyły się: przemówienie wygłoszone w języku łacińskim, oda ku czci Leona XIII (więźnia Watykanu), wiersze w języku ukraińskim i polskim oraz śpiew pieśni<sup>81</sup>.

W wyniku reformy nowa generacja bazylianów nie tylko przejmowała dawne placówki i kontynuowała dotychczasowe formy zaangażowania, lecz także zaczęła stopniowo otwierać nowe klasztory i podejmować nowe prace. W Drohobyczu bazylianie objęli parafię i szkołę, głosili rekolekcje dla duchowieństwa ukraińskiego, roztoczyli opiekę duchową nad nowozałożonym zgromadzeniem Służebniczek Najświętszej Maryi Panny, prowadzili misje ludowe dla wiernych obydwóch obrządków, propagowali wśród wiernych Apostolstwo Serca Jezusowego, a nawet udali się do Brazylii z zadaniem otoczenia opieką duszpasterską mieszkających tam rodaków<sup>82</sup>. Za przykładem i z pomocą jezuitów bazylianie otworzyli drukarnię w Żółkwi, docierając z literaturą religijną do szerokich kręgów ludu ukraińskiego. Dużą popularnością cieszył się wychodzący od 1897 roku w nakładzie 15.000 egzemplarzy miesięcznik „Misionar”<sup>83</sup>, organ Apostol-

<sup>79</sup> List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 8 XII 1897, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 172.

<sup>80</sup> Każdy prowincjał jezuitów był równocześnie mianowany delegatem apostolskim i wizytatorem bazylianów i mógł przeprowadzać wizyty kanoniczne klasztorów. Ponieważ bazylianie szybko się rozwijali, przeto w 1897 r. dano im osobnego prowincjała, jezuitę mieszkającego stale w klasztorze bazylianów we Lwowie. Od 1897 r. był nim o. M. Mycielski, a od 1901 r. o. Piotr Bapst. Byli oni jednak zależni od prowincjałów jezuitów galicyjskich. List W. M. Baudissa do prowincjała W. Ledóchowskiego, Dobromil, 27 III 1901, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 476v-477r.

<sup>81</sup> Warto tu przytoczyć program owej akademii, przygotowanej i wykonanej przez nowicjuszy: 1. *Oratio latina ad Reverendissimum Delegatum*; 2. *Oda in Leonem XIII; Der Gefangeren im Vatikan* (Cantus); 3. *Do Unii – versus ruthenicus; Do Matki Kościoła – versus polonicus* (Cantus); 4. *Do siły sił – versus ruthenicus; W celce zakonnej – versus polonicus; Versus dedicatorius* (Cantus). ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 173.

<sup>82</sup> Za pośrednictwem o. Mycielskiego wyjeżdżający do Brazylii o. Antoni Martyniuk i o. Sofronij Horoszczuk otrzymali 50 książek od jezuickiego Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy. List A. Martyniuka i S. Horoszczuka do prowincjała J. Badeniego. Lwów, 4 V 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 223.

<sup>83</sup> Pozytywną opinię o stanie zakonu bazylianów o. Mycielski zawarł w notatkach do sprawozdania z 13 stycznia 1898 r. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 195; List

stwa Modlitwy, który zawierał materiały hagiograficzne, katechetyczne, wychowawcze, ascetyczne oraz informacje z życia Kościoła w świecie i na Ukrainie.

Rutynowym zadaniem było zdobywanie środków na utrzymanie wzrastającej liczby nowicjuszy bazyliańskich. Obok magistra nowicjatu, szczególną troskę o środki finansowe przejawiał wizytator bazylianów o. Michał Mycielski<sup>84</sup>. O trudnej sytuacji materialnej nowicjatu w Dobromilu świadczy fakt, że jezuici zaangażowani w reformę, a bardzo często nawet sami bazylianie nie mieli nawet intencji, według których mogliby odprawiać Msze święte. Z pomocą o. Baudissowi w tej sprawie śpieszył superior rezydencji jezuickiej z Cieszyna o. Paweł Rubon bądź prowincjał<sup>85</sup>. Wśród takich okoliczności, oprócz podejmowania ludzkich zabiegów, o. Baudiss szerzył wśród nowicjuszy nabożeństwo do św. Józefa, żywiciela i wychowawcy Chrystusa oraz patrona prokuratorów i ekonomów, który niejednokrotnie *ex angustis eripuit eleemosynamque suppeditavit*<sup>86</sup>.

Przez półtora roku o. Baudiss asystował o. Andrzejowi Szeptyckiemu OSBM w prowadzeniu nowicjatu, a następnie zajął jego miej-

Ł. Laszczyka do prowincjała J. Badeniego, Żółkiew, 22 VI 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 229v.

<sup>84</sup> W tym celu o. Mycielski udawał się do Wiednia, prosząc o audiencję u cesarza Franciszka Józefa, który był przychylny działalności jezuitów i chętnie godził się na obniżenie im podatków lub udzielał jałmużny. Z tego samego powodu o. Mycielski przebywał w Rzymie u kardynała Mieczysława Halki Ledóchowskiego, prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary (1892–1902), z którym rozmawiał o bieżących kwestiach, jak na przykład o ewentualnym przeniesieniu nowicjatu z Dobromiła do Krechowa. W Rzymie czekał na opinię o. Baudissa i konsulty w tej sprawie. Obydwa listy do prowincjała J. Badeniego, wysłane z Rzymu 7 i 14 listopada 1897 r. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 165r, 168. Niemniej zdaniem o. Baudissa, o. Mycielski nie zdołał pozyskać zaufania niektórych bazylianów, co o. Baudissa napawało smutkiem. List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 25 I 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 196.

<sup>85</sup> List M. Mycielskiego do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 14 III 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 217. W liście wysłanym z Dobromiła dnia 13 maja 1899 r., o. Baudiss prosił o prowincjała o 20 intencji mszalnych. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 284v.

<sup>86</sup> ARSI, Provincia Galiciae, rkps 1602, s. 1039 oraz ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 115r. Zob. świadectwo o. M. Łysko OSBM, Bazyliania, Parana, Iwai, 1 V 1954, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss ...*, s. 103.

sce<sup>87</sup>, rozpoczynając w ten sposób ostatni i zarazem najbardziej intensywny okres pracy w dziele reformy zakonu bazylianów. Jako magister nowicjuszy był osobą odpowiedzialną nie tylko za formację religijną i duchową nowicjuszy, lecz również za przyjmowanie kandydatów do nowicjatu<sup>88</sup>, wprowadzenie ich w życie zakonne oraz dopuszczanie nowicjuszy do pierwszych ślubów zakonnych (*vota simplicia*)<sup>89</sup>. W jego kompetencji leżało udzielanie dymisji z nowicjatu, a także zwracanie się do prowincjała o zwolnienie ze ślubów prostych tych, którzy w trakcie dalszej formacji dali dowody, że nie nadają się do tego rodzaju życia lub – co czasami też się zdarzało – ukradkiem opuścili zakon<sup>90</sup>. Był on również członkiem komisji decydującej o dopuszczeniu braci bazyliańskich do profesji zakonnej (*ad professionem*). Decyzje w tych sprawach podejmowano na posiedzeniu kapituły złożonej z dwóch jezuitów i dwóch bazylianów<sup>91</sup>.

O. Baudiss szerzył wśród nowicjuszy kult św. Bazylego Wielkiego, uznając za swój podstawowy obowiązek nieustanne głoszenie chwały i czci prawodawcy zakonu bazylianów. W swoich konferencjach do nowicjuszków oraz w egzortach i wprowadzeniach do medytacji głoszonych w języku ukraińskim i przeznaczonych dla całego domu, opierał się i często cytował reguły i pisma tego wielkiego świętego z Kapadocji<sup>92</sup>. Obok nabożeństwa do św. Józefa, wprowadził także

<sup>87</sup> Andrzej Szeptycki był magistrem nowicjuszy w latach 1895–1896. Chciał on dać bazylianom znanie dawnych tradycji zakonnych i *oczyścić go z zachodnich naleciałości*. Tego rodzaju postępowanie Szeptyckiego nie znalazło uznania u wszystkich bazylianów. Niektórzy z nich określili jego działalność jako *reformę w reformie*. List Nestora Weselija do wiceprowincjała W. Ledóchowskiego, Ułazkowce, 10 IX 1901, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 492v; A. Warol, ATJKr, *Moje przeżycia – Pamiętnik*, rkps 1719, s. 7.

<sup>88</sup> Na przykład 2 września 1897 r. zwrócił się z prośbą do prowincjała o dyspensę *ab illigimitate tori* dla pewnego bardzo zdolnego kandydata. List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 2 IX 1897, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 152.

<sup>89</sup> Wiele listów do prowincjała jezuitów z lat 1898–1901 zawiera prośby o *admissionem ad vota simplicia*, poparte uprzednio pozytywną opinią konsulty i osobistą oceną o. Baudissa. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 235, 241, 242, 248, 262, 277, 283, 284, 286, 288r., 289, 312, 417, 419, 476v–477.

<sup>90</sup> Tamże, f. 284, 285, 287r, 408–409, 411r–v.

<sup>91</sup> Tamże, f. 291, 418.

<sup>92</sup> Świadeństwo o. Mikołaja Łysko OSBM, Brazylia, Parana, Iwai, 1 V 1954, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss...*, s. 104. Pozwolenie na głoszenie konfe-

filiację mariańską, czyli pobożną praktykę rozprzestrzenioną przede wszystkim wśród młodych jezuitów, głównie kleryków, którzy specjalnym przyrzeczeniem zobowiązywali się do szerzenia kultu maryjnego i osobistego postępu w zakonnej doskonałości. Wraz z kultem św. Bazylego Wielkiego filiacja mariańska stała się jedną z cech charakteryzujących każdego bazylianina<sup>93</sup>.

We wspomnieniach bazylianów o. Baudiss pozostał jako jezuita odznaczający się życzliwością do młodzieży bazyliańskiej i będący żywym przykładem cnót zakonnych. Miał zwyczaj jako pierwszy pozdrawiać każdego, nawet najmłodszego spośród kandydatów do zakonu. Mieszkał zawsze w jednej z najmniejszych celek w klasztorze i sam zawsze ją sprzątał. W piątki Wielkiego Postu często jadał obiad klęcząc przy małym stolczku lub usługiwał do stołu. Posiadał i używał tylko rzeczy niezbędnych. Zauważono, że pisał swoje nauki czy inne wypracowania małym ołówkiem na skrawkach papieru<sup>94</sup>. Brewiarz zwykł odmawiać klęcząco przed Najświętszym Sakramentem. Kilka razy dziennie nawiedzał Najświętszy Sakrament w domowej kaplicy. Mówił półgłosem. Nie używał ostrych słów, nie wybuchał gniewem i nie unosił się niecierpliwością. Wobec tych, którzy zasługiwali na ostrzejsze napomnienie lub surową karę, postępował łagodnie<sup>95</sup>.

rencji dla nowicjuszków w języku ukraińskim udzielił mu wizytator bazylianów o. Michał Mycielski. List M. Mycielskiego do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 14 III 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 216v–217r.

<sup>93</sup> J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 405; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 154.

<sup>94</sup> Świadeństwo o. Mikołaja Łysko OSBM, Brazylia, Parana, Iwai, 1 V 1954, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss...*, s. 103.

<sup>95</sup> Tamże, s. 104. Niemniej oprócz pozytywnych ocen działalności o. Baudissa około formacji młodych bazylianów, pojawiały się także głosy krytyczne. Najbardziej krytyczny sąd o Baudissie wydał o. Nestor Weselija OSBM, który twierdził, iż *ks. Baudiss nieodpowiedni na magistra nowicjuszków. Wpływa on tylko na serce, a bardzo mało na wykształcenie rozumu, na przekonania. Nadto chce i stara się u nowicjuszków stłumić wszelkie uczucia nacyonalne ruskie. Po części zgoda na to, ale na sposób trudno przystać. Lubi ks. Baudiss, żeby mu donoszono najmniejsze słowo. [...] Dla czego ks. Baudiss wyklada na nowicjacie konferencye i punkta po polsku, jeśli doskonałe mówi po rusku? W cerkwi na wszystkich ołtarzach postawił krzyż z łacińskimi napisami, zamiast ze słowiańskimi. To drażni każdego przychodzącego do cerkwi. Wydaje nam się, że studia słabo idą. Ks. Baudiss otwarcie nie chce uwzględnić postępu nauki, dycha tem, co wiedział przed 30 laty. Nasi nie kształcą się na profesorów,*

Wierny regułom Towarzystwa Jezusowego<sup>96</sup>, równocześnie pogłębiał znajomość obrządku greckokatolickiego i duchowości bazylińskiej. Pilnował, by należycie był odprawiany cały chór zakonny; dbał o naukę śpiewu cerkiewnego przy odprawianiu nabożeństw. W pełni podzielał wizję kontemplacyjno-czynnego zreformowanego zakonu bazylińskiego. Dlatego zaprawiał młodych bazylianów do pracy apostołskiej i misji, zwłaszcza w głoszeniu kazań oraz sam podejmował gorliwą pracę apostołską wśród ludu ukraińskiego. Za zgodą miejscowego biskupa greckokatolickiego i własnych przełożonych zakonnych, co roku w klasztorze w Dobromilu organizował 3-5 dniowe rekolekcje zamknięte dla około 20 świeckich księży – proboszczów i katechetów ukraińskich. W głoszeniu nauk rekolekcyjnych i spowiedzi św. korzystał z pomocy bazylianów. Rekolekcjami zjednał sobie sympatię i wdzięczność u biskupów, duchowieństwa oraz ludu ukraińskiego. Jego działalność doceniły również austriackie władze cywilne i wojskowe, co w dużej mierze przyczyniło się do nawiązania dobrych stosunków między nimi a klasztorem<sup>97</sup>.

szczególne retoryki i filozofii". Powyższe zarzuty są odosobnione i niepotwierdzone przez inne źródła. Poza tym, trzeba dodać że o. Weselyj bardzo często pisał do prowincjała jezuitów paszkwile na własnych współbraci, nie jest również pewne czy był osobą w pełni zrównoważoną psychicznie. List N. Weselyja do prowincjała A. Langer, Buczacz, 30 IX 1899 r. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 323–325. Z tego samego klasztoru w Buczaczu (jest to istotny szczegół, ponieważ od samego początku klasztor ten stanowił bastion sprzeciwu wobec jezuitów i pozostał nim do końca) i tego samego dnia, o. Melani Łukawski OSBM pisze w sposób niekonsekwentny: *Zdaje mi się, że wychowanie naszego Nowicyatu [...] nie jest poruczone we właściwe ręce, chociaż przeciw osobie terażniejszego Magistra Novitiorum nie mam nic do zarzucenia. – Jeśli po N. O. Szeptyckim, który przez 3 lata bardzo wzorowo prowadził Nowicyat, nikt z Bazylianów nie był zdolny na Magistra, to należało było poszukać kogoś między OO. Jezuitami, bo jeśli O. Baudiss nie mógł być Magistrem u OO. Jezuitów, to tem mniej u OO. Bazylianów.* List M. Łukawskiego do prowincjała A. Langer, Buczacz, 30 IX 1899, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 329.

<sup>96</sup> W liście z dnia 27 października 1900 r. wyznał, że przez nieuwagę pomieszał pieniądze należące do bazylianów z pieniędzmi, które były własnością jezuitów, prosząc prowincjała o wyrażenie opinii w tej sprawie, tak by mógł mieć spokojne sumienie. List W. M. Baudissa do prowincjała A. Langer, Dobromil, 27 X 1900, ATJKr, rkps 1246, Bazylianie, f. 449–450. Zob. List W. M. Baudissa do prowincjała A. Langer, Dobromil, 24 I 1900, tamże, f. 384; List W. M. Baudissa do wiceprowincjała W. Ledóchowskiego, Dobromil, 27 III 1901, tamże, f. 476v.

<sup>97</sup> Świadcstwo o. Mikołaja Łysko OSBM, Brazylia, Parana, Iwai, 1 V 1954, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss...*, s. 103–105; Świadcstwo o. Mikołaja Ły-

O. Baudiss czuł satysfakcję, kiedy widział jak jego praca wydaje konkretne owoce i jest doceniana przez bazylianów. Doświadczył tego m.in. 24 kwietnia 1898 roku, z okazji swoich imienin. Owego dnia na jego cześć uczniowie bazylikańscy przygotowali koncert rozpoczynający się odą w języku łacińskim, po której nastąpiły dalsze punkty programu w kilku językach: ukraińskim, polskim, łacińskim i niemieckim<sup>98</sup>.

Oddany dziełu reformy, bardzo cierpiał kiedy jezuita pracujący na rzecz reformy bazylianów stawali się obiektem różnych ataków i insynuacji. Szczególnie boleśnie zabolowały go i zaniepokoiły wieści zapowiadające odebranie steru reformy jezuitom i przekazanie go karmelitom. Według krążącej plotki za tą inicjatywą miał stać jego wychowanek, a teraz nowomianowany biskup stanisławowski, Andrzej Szeptycki<sup>99</sup>.

Nie szczędząc sił i całym sercem oddany sprawie reformy bazylianów, o. Baudiss podejmował równocześnie pracę apostołską właściwą dla Towarzystwa Jezusowego, starając się odpowiadać na zaproszenia, które napływały do niego z różnych stron. Dawał rekolekcje i prowadził skupienia, zarówno dla wiernych, jak i dla duchowieństwa czy siostr zakonnych<sup>100</sup> oraz głosił konferencje<sup>101</sup>.

sko OSBM, Brazylia, Iwai, Ponta Grossa-Panama, 7 III 1966, tamże, s. 83; Świadcstwo o. Porfirego Bodnara OSBM, Mundare-Alberta, Kanada, 17 V 1954; tamże, s. 102.

<sup>98</sup> Oda rozpoczynała się od słów: *Grande decus columen nostrum protector amate! Ac venerande Parens! / Ecce labor tenuis – grandi sed pectore manans! Quem Tibi sacrat amor!* W: J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 404.

<sup>99</sup> Dnia 7 lipca 1899 r. Andrzej Szeptycki przesłał ze Lwowa do o. Baudissa list, w którym wykazał bezpodstawność plotki odnośnie zaangażowania karmelitów w reformę bazylianów na miejsce jezuitów oraz wezwania prowincjała karmelitów z Wiednia w celu rozmowy na ten temat. Potwierdził jedynie, że udał się do jednego z klasztorów karmelitańskich, gdzie nie odprawił rekolekcji (jak głosiła plotka), zatrzymując się tam jedynie na modlitwie w samotności. Wreszcie wyraził pragnienie spotkania się z o. Baudissem we Lwowie, na swojej konsekracji biskupiej (miała ona miejsce 20 lipca tego samego roku). O. Baudiss poinformował o tym wiceprowincjała A. Langer, w liście, który wysłał z Dobromila 8 lipca 1899 r. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 302–303 (list o. Baudissa) i f. 301 (list Szeptyckiego).

<sup>100</sup> Dopiero po otrzymaniu pozwolenia od prowincjała udzielił rekolekcji Siostrom z Rodziny Marii w Łomnej. Następnie powrócił do Dobromia, gdzie miał dawać ośmiodniowe rekolekcje. List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 25 I 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 196r. Co pewien czas udawał się do siostr Służebniczek NMP i do nowicjuszy jezuitkich w Starej Wsi, jak to miało miej-



Ponownie pojawiła się jego kandydatura na substytuta w Rzymie, jednak o. Mycielski zdecydowanie odradził prowincjałowi Badeniemu, skierowanie do tej funkcji o. Baudissa, ponieważ wiedział, że jest on jednym z filarów sukcesów reformy i dobrego imienia zaangażowanego w nią Towarzystwa Jezusowego. Tłumacząc prowincjałowi swoje stanowisko, podkreślił, iż o. Baudiss jest absolutnie potrzebny, zaś ten kto radził, by wziąć go od spraw reformy nie był świadom potrzeb dzieła reformy bazylianów, ani trudności towarzyszących jego realizacji<sup>102</sup>. Natomiast w 1900 roku o. Baudiss odrzucił swoją kandydaturę na wizytatora bazylianów, proponując na ten urząd swoich współbraci zakonnych: o. Michała Andrzejczaka lub o. Ignacego Miszkiewicza<sup>103</sup>.

Dnia 27 lipca 1897 roku, w kolegium w Chyrowie, odbyła się ściśle poufna narada jezuitów zaangażowanych w reformę bazylianów, mająca na celu analizę jej aktualnego stanu. Dokładnej i krytycznej ocenie poddano działalność zarówno jezuitów, jak i bazylianów. Przedmiotem narady była także kwestia administrowania dobrami zakonnymi i modyfikacja programu studiów dla bazylianów. Stwierdzono, że w ogólnym rozrachunku, reforma przyniosła już wiele pozytywnych rezultatów i powinna być kontynuowana przez jezuitów z jeszcze większym zaangażowaniem<sup>104</sup>.

Na początku 1901 roku jezuiti zaczęli się zastanawiać nad ewentualnym wycofaniem się z reformy, ze względu na stale rosnącą liczbę

sce w 1895 r. ATJKr, Historia Domus Staraviesiensis ab anno 1895 ad annum 1938, rkps 2405, s. 7–8.

<sup>101</sup> 3 lipca 1897 r., w Przemyślu, wygłosił odczyt na cześć papieża Leona XIII (sześćdziesiąta rocznica kapłaństwa). Odczyt chciała wydrukować „Gazeta Przemyska”, jednak Baudiss uzależnił własną decyzję od pozwolenia prowincjała. Ostatecznie odczyt nie ukazał się drukiem. List W. M. Baudissa do prowincjała J. Badeniego, Dobromil, 25 I 1898, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 196r.

<sup>102</sup> Warto przy tym dodać, że o. Mycielski przyznał, iż w realizacji reformy jezuiti (nikogo nie wymienia z nazwiska) dopuścili się pewnych zaniedbań i błędów (nie sprecyzował jakich, lecz zapewne miał na myśli zarząd dobrami bazylianów). List M. Mycielskiego do prowincjała J. Badeniego, Lwów, 20 II 1898, tamże, f. 200r-v. Mycielski potwierdza to również w liście do prowincjała J. Badeniego ze Lwowa z 27 lutego 1898 r., tamże, f. 204–205.

<sup>103</sup> *Von mir kann nicht im geringsten die Rede sein*. List W. M. Baudissa do prowincjała A. Langerera, Dobromil, 19 III 1900, tamże, f. 394. Por. W. O s a d c z y, *Kościół i Cerkiew...*, s. 143–144.

<sup>104</sup> ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 131–135.

zreformowanych bazylianów. Obok dotychczasowych form działalności, bazylianie podejmowali nowe pola pracy, m.in. stopniowo brali na siebie obowiązki profesorów w kolegium w Dobromilu, zakładali Apostolstwo Serca Jezusowego i Sodalicje Mariańskie, prowadzili misję oraz posługę duszpasterską wśród emigrantów ukraińskich w Brazylii, a potem w Kanadzie, Argentynie i Stanach Zjednoczonych.

Dyskusję rozpoczął generał Ludwik Martin, który poprosił o zebranie opinii wśród jezuitów, zwłaszcza tych, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w reformę, aby móc przedstawić wnioski Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Zapytany przez wiceprowincjała Włodzimierza Ledóchowskiego o opinię w tej sprawie, o. Baudiss stwierdził, że reforma nie osiągnęła jeszcze stadium, w którym można by pozostawić bazylianów samych, przede wszystkim z powodu braku odpowiednich przełożonych, profesorów i, co najsmutniejsze, dobrych ojców duchownych. Poza tym wątpił, żeby bazylianie mogli kontynuować reformę sami, bez pomocy jezuitów. Ponadto – argumentował dalej – jezuiti rozpoczęli wiele prac i przedczesne wycofanie się z nich łątwa naraziłoby ich na krytykę i zarzuty, że "zostawili bazylianów na lodzie"<sup>105</sup>. W dodatku, niektórzy bazylianie malkontenci bałamucili dobrze myślących i domagali się od Towarzystwa Jezusowego odszkodowania w związku z pęknięciami ścian, jakie pojawiły się w nowowyzbudowanym klasztorze w Krechowie<sup>106</sup>.

<sup>105</sup> List W. M. Baudissa do wiceprowincjała W. Ledóchowskiego, Dobromil, 27 III 1901, tamże, f. 476. Podobną opinię wyraził w liście do Ledóchowskiego wysłanym z Dobromila 31 sierpnia 1901 r., tamże, f. 491. Natomiast odmiennego zdania był o. Łukasz Łaszczyc SJ, który uważał, że jezuiti powinni jak najszybciej wycofać się z reformy, ponieważ nie zdołają zrobić już niczego więcej dla reformy, pracując obecnie z o wiele mniejszym zapalem niż na początku i muszą stawić czoła wzrastającym nastrojom nacjonalistycznym Ukraińców. Z kolei bazylianie zarzucają jezuitom brak ducha monastycznego, właściwego ich zakonowi. Niektórzy z nich wskazują karmelitów bosych jako lepszych kontynuatorów reformy. Ponadto o. Łaszczyc przytoczył opinię niektórych bazylianów przeciwnych o. Baudissowi, którzy uważali go za *zupełnie nieodpowiedniego na magistra nowicjuszy*, proponując na jego miejsce o. Tkaczuka OSBM, przełożonego klasztoru w Buczaczu. Na końcu listu o. Łaszczyc podzielił się swoją wątpliwością: *czy to jest uprzedzenie tylko względem osoby obecnego mistrza nowicjuszy, czy w ogóle ku naszemu sposobowi kształcenia młodych, nie mam jasnego sądu*. List Ł. Łaszczycy do wiceprowincjała W. Ledóchowskiego, Żółkiew, 29 III 1901, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 480.

<sup>106</sup> Oskarżyciele zapomnieli, że dom został wybudowany przynajmniej w części ze środków zdobytych przez o. Mycielskiego. List M. Mycielskiego do prowincjała



Rezultatem dyskusji była decyzja o zakończeniu reformy bazylianów, wychodząc z przekonania, że w sumie przyniosła ona bardzo pozytywne wyniki<sup>107</sup>. Wymownym wynikiem pracy jezuitów była liczba bazylianów, która istotnie wzrosła i w sumie wynosiła 74 kapłanów, 42 kleryków i 70 braci<sup>108</sup>. Również wiceprowincał Włodzimierz Ledóchowski w pełni podzielał opinię o konieczności pozostawienia bazylianów samych, po przeprowadzeniu wizytacji wszystkich klasztorów bazyliańskich<sup>109</sup>. Uważał, że jezuiti spełnili już swoją

J. Badeniego, Rzym, 14 XI 1897, tamże, f. 168; W. W o j t ó Ń, *Ś.p. O. Michał Mycielski T.J.*, „Nasze Wiadomości” II (1906–1909), s. 713. Aby położyć kres tym zarzutom, o. Baudiss zaproponował nominację jednego z bazylianów na prokuratora wszystkich domów bazyliańskich. List W. M. Baudissa do wiceprowincała W. Ledóchowskiego, Dobromil, 31 VIII 1901, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 491r. Miało również miejsce zabawne zdarzenie w klasztorze w Żółkwi: pewnego dnia o. Ł. Łaszczyk SJ ubezpieczył pole od szkód wyrządzonych przez grad, który spadł po południu jeszcze tego samego dnia. Nie otrzymał jednak odszkodowania, ponieważ umowa miała obowiązywać dopiero od następnego dnia. List M. Mycielskiego do wiceprowincała A. Langer, Lemberg, 17 V 1899, tamże, f. 287v.

<sup>107</sup> Takie przekonanie żywiła również polska prasa, która na początku krytykowała, a potem odnosiła się nieufnie do dzieła polskich jezuitów na rzecz reformy bazylianów. W. F i l a r, *Jezuici u Bazylianów*, „Słowo Polskie” (Lwów 30 VII 1904), s. 1–2. Natomiast niektóre dzienniki ukraińskie: „Haliczanin”, „Diło”, „Posłaniec Kościelny” i „Ruskie Słowo” jeszcze w 1905 r., czyli rok po wycofaniu się jezuitów, uważały reformę przeprowadzoną przez nich omalże za ostateczny upadek zakonu bazylianów. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 608–609.

<sup>108</sup> Po Dobromilu reformę przyjęły następujące klasztory: Ławrów (1884), Lwów (1887), Krystynopol (1888), Krechów i Żółkiew (1891), Ułaskowce i Buczacz (1893), Drohobycz (1897), Krasnopuszcza i Podhorce (1900). Powstał także nowy klasztor w Michałowce (1895). Około dziesięciu bazylianów niezreformowanych, wraz z o. prowincjałem Sarnickim pozostało w trzech klasztorach, inni zaś wystąpili z zakonu lub zmarli. S. Z a ł ę s k i, *Jezuici w Polsce*, t. V/2, s. 855–857.

<sup>109</sup> O. Ledóchowski odpowiedział generałowi Ludwikowi Martin z Krakowa, 1 kwietnia 1901 r. Po rozmowach z jezuitami pracującymi na rzecz reformy bazylianów, odnośnie kontynuacji ich dzieła bądź też wycofania się stwierdza, że *P. A. Baudiss] et P. F. Wierciński responderunt negative, P. L. Łaszczyk et P. M. Andrzejczak affirmative. P. Mycielski Cracoviam venit, ut suam sententiam mihi exponeret, quae etiam erat negativa. Omnibus coram Domino perpensis puto: Bonum Ecclesiae orientalis et bonum Basilianorum idēoque M.D.G. et animarum salutem postulare, ut nostri e monasteriis Basilianorum revocentur*. Następnie przytoczył trzy powody uzasadniające swoją opinię, poddając wszystko ostatecznej decyzji o. generała. Do swojego listu Ledóchowski dołączył *litteras P. Wierciński et copiam iudicii P. Łaszczyk*. ARSI, Galic. vol. 1010, 10-III, 1-4.

misję zreformowania zakonu bazylianów<sup>110</sup>. Do takiego rozwiązania przychylnie odniosła się również Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, która poinformowała o tym o. generała Martina w liście z dnia 30 maja 1904 roku<sup>111</sup>, a następnie 27 sierpnia tego samego roku wydała dekret mianujący nowym prowincjałem bazylianów dotychczasowego przełożonego misji bazylianów w Kanadzie o. Platonida Filasa i równocześnie nominujący jego radę przyboczną<sup>112</sup>. Odtąd bazylianie mieli rządzić się sami, zależni jedynie od kardynała prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Przypieczętowaniem reformy były nowe konstytucje zakonu bazyliańskiego, zatwierdzone 1 czerwca 1896 roku przez Leona XIII.

Wprawdzie o. Baudiss uważał, że decyzja o wycofaniu się jezuitów z reformy jest przedwczesna, jednak natychmiast zastosował się do woli przełożonych. Zatraskany o dalsze losy reformy pragnął, by postępowała naprzód zarówno dla dobra Kościoła powszechnego, jak i zakonu bazylianów. Rozstał się z bazylianami pod koniec sierpnia 1902 roku, po 18 latach pracy na rzecz reformy zakonu

<sup>110</sup> Zebrane opinie i pozytywna ocena stanu zakonu bazyliańskiego, prowadzącego owocną działalność duszpasterską, wydawniczą i misyjną, przekonały Ledóchowskiego, że misja zlecona Towarzystwu Jezusowemu przez Leona XIII została już spełniona i dalszy pobyt jezuitów u bazylianów byłby raczej szkodliwy, niż pomocny. List W. Ledóchowskiego do kard. Girolamo Maria Gottiego, prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, Kraków, 25 X 1902, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 508–510 (kopia). Ostatnim jezuitą zaangażowanym w reformie był o. Piotr Bapst, którego z funkcji prowincjała bazylianów zwolnił papież Pius X. 10 września 1904 r. Bapst przekazał swój urząd o. Hieronimowi Malickiemu OSBM, który go tymczasowo sprawował do czasu powrotu z misji amerykańskiej o. Platonida Filasa OSBM, mianowanego przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary prowincjałem bazylianów. *Zakończenie reformy bazyliańskiej*, „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 388.

<sup>111</sup> *Porro Em[minentissim]i ac R[everendissim]i Patres omnibus mature perpensis, affirmativo responso, istud officium dimittendum esse censuerunt*. List Antoniego Savelli-Spinola do generała L. Martina, Roma, 30 V 1904, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 581; „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 388–389.

<sup>112</sup> Posiedzenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary odbyło się 18 kwietnia 1904 r. Potwierdzono wówczas, że jej członkowie *decreverunt dimittendum esse a Patribus Societatis Jesu, id ipsis optantibus, officium gubernandi et regendi Monachos Congregationis Ruthenae Ordinis S. Basilii Magni Reformatae illudque tradendum ipsis monachis Basilianis. Decretum S. Congregationis de Propaganda Fide pro Negotiis Ritibus Orientalibus*, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 589 (kopia); „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 389–390.

św. Bazylego<sup>113</sup>. Konkretnym wyrazem jego życzliwości i troski o dalsze losy bazylianów były wskazówki napisane dla przełożonych i podwładnych oraz szczegółowe uwagi dotyczące prowadzenia nowicjatu dla magistra nowicjuszy o. Dionizego Tkaczuka<sup>114</sup>.

Również w późniejszym okresie, kiedy był prowincjałem jezuitów galicyjskich<sup>115</sup>, czy też nie sprawował żadnej ważnej funkcji w zakonie, nie przestawał interesować się bazylianami i pomagać im na różne sposoby.

Służył radami, głosił rekolekcje<sup>116</sup> oraz kazania na uroczystościach patronalnych, wreszcie udawał się do relikwii św. Passywa w Krechowie, dając świadectwo swego przywiązania do zakonu i przyjaźni z bazylianami.

Zawsze chętnie wracał pamięcią do czasów swego pobytu u bazylianów, lubił o nich opowiadać klerykom jezuickim, podkreślając, że doznał tam wiele dobroci, życzliwości i zbudowania<sup>117</sup>.

<sup>113</sup> Opuszczając Dobromil, zabrał przybory mszalne, których tam używał. Ofiarował je rezydencji zakopiańskiej. T. W a l l, *Rezydencya w Zakopanem*, „Nasze Wiadomości”, t. I (1904), s. 266. Natomiast o. Sruten, że wyjazd o. Baudissa z Dobromila nastąpił 1 sierpnia 1902 r. J. S r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 402.

<sup>114</sup> Uwagi są opatrzone datą 20 lutego 1903 r. i zostały opracowane już w Chyrowie. O. Baudiss podkreśla, że w formacji nowicjuszy magister powinien stosować się do wskazań zawartych w listach apostoelskich i regułach bazyliańskich. Dalej zatrzymuje się na aspektach formacji nowicjuszy (życie duchowe, pozwolenia, dyspensy, spowiedź, formy pokuty). Wymieniają także obowiązki magistra i jego socjusza. ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 545–550.

<sup>115</sup> Jako prowincjał opiekował się chorymi bazylianami: np. w styczniu 1908 r. pomógł o. D. Tkaczukowi, który przybył z Zakopanego do Krakowa na konsultacje lekarskie, a w czerwcu tego roku o. Soprunowi. ATJKr, Diarium Collegii Maximi Cracoviensis SS. Cor Jesu Societatis Jesu ab anno 1908 – ad 31/Dec. 1913 incl., rkps 1173-I, s. 2, 12.

<sup>116</sup> W sierpniu 1909 r. o. Baudiss wygłosił ośmiodniowe rekolekcje dla kapłanów, scholastyków i braci z klasztoru w Krechowie. Skorzystali z nich nawet niektórzy nowicjusze. ATJKr, Korespondencja duszpasterska i rekolekcyjna z lat 1881–1911, rkps 630, f. 102, 103. Podobnie było w latach 1910–1911. Świadectwo o. M. Łysko OSBM, Brazylia, Iwai, Ponta Grossa-Panama, 7 III 1966, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Maria Baudiss...*, s. 84.

<sup>117</sup> Świadectwo o. Jana Kurdzieli SJ, Bydgoszcz, 3 IV 1974, tamże, s. 42–43.

## 9. Ocena wkładu o. Wojciecha M. Baudissa w reformę bazylianów

Chociaż w prowadzeniu reformy zakonu bazylianów, przez którą przewinęło się 47 ojców i braci z Towarzystwa Jezusowego, jezuiti nie uniknęli błędów i zaniedbań, to w ostateczności nie ulega wątpliwości, że ich działalność na tym polu zasługuje na słowa uznania. Znany historyk Stanisław Załęski z dumą podkreślał, że zreformowani bazylianie "stali się dla ruskiej Cerkwi tem, czem Jezuiti dla łacińskiego Kościoła"<sup>118</sup>. Jezuiti utworzyli nowicjat w Dobromilu, wskrzesili dawne zwyczaje bazylianów, zorganizowali studia filozoficzne i teologiczne, opracowali nowe konstytucje zakonu oraz wychowali i wykształcili nowe pokolenie bazylianów: pisarzy, wykładowców, rekolekjonistów, kaznodziejów i misjonarzy, którzy w jedności z następcą św. Piotra pracowali zarówno dla Kościoła powszechnego, jak i narodu ukraińskiego.

Do pozytywnej oceny jezuitów zaangażowanych w reformę bazylianów niemało przyczyniła się działalność o. Wojciecha Marii Baudissa, który przez wiele lat zajmował w reformie kluczową rolę, pełniąc odpowiedzialne funkcje i urzędy. Pomimo krytycznych uwag (zresztą nielicznych), działalność ta przedstawia się jako istotny wkład w dzieło reformy zakonu. Taka ocena jego zaangażowania wyłania się z wypowiedzi, świadectw i opinii wygłaszanych zarówno w trakcie reformy dobromilskiej, jak i po jej zakończeniu, kiedy to zaprzestano oceniać ją w kategoriach polsko-ukraińskich stosunków.

Podziękowanie jezuitom za ich 22-letni bezinteresowny trud w dziele reformy wyraził w odezwie wydrukowanej po ukraińsku w czasopiśmie „Ruslan” nowomianowany prowincjał bazylianów o. Platonid Filas. Wspomniął w nim zasługi m.in. o. Baudissa oraz przedstawił wyniki reformy, której najbardziej widocznym rezultatem było prawie dwustu świetnie wykształconych spadkobierców ducha św. Jozafata, świadomych swego powołania i gorliwie pracujących na różnych polach. Przy tej okazji zaznaczył, że reforma odnowiła

<sup>118</sup> Załęski dodał przy tym, iż *jedno grozi im niebezpieczeństwo: szowinizm narodowy ruski, zaprawiony nienawiścią do łacinników*. To ostatnie zdanie wywołało oburzenie i sprzeciw bazylianów, któremu dał wyraz ich prowincjał P. Filas. S. Z a ł ę s k i, *Jezuici w Polsce*, t. VI/2, s. 856; List P. Filasa do prowincjała W. M. Baudissa, Lwów, 10 VIII 1907, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 623.

16 klasztorów, powołała do życia nową kongregację zakonną: Siostry Służebniczki oraz przyczyniła się do odnowy zgromadzenia Sióstr Bazylianek<sup>119</sup>.

Spośród bazylianów, którzy dziękowali jezuitom za reformę oraz podkreślali wielką rolę, jaką w niej odegrał o. Baudiss, należy wymienić arcybiskupa lwowskiego Andrzeja Szeptyckiego, który w imieniu własnym i biskupów halickich w 1905 roku przesłał na ręce prowincjała Włodzimierza Ledóchowskiego list *ad Provinciam Galicianam S.J. quibus gratias persolvit pro peracto rite opere Reformationis Ordinis Basilianorum*<sup>120</sup>.

Słowa wdzięczności dla jezuitów wyraził Szeptycki także w telegramie kondolencyjnym w związku ze śmiercią o. Baudissa, podkreślając wielkie zasługi zmarłego dla reformy zakonu bazylianów<sup>121</sup>. Również prowincjał bazylianów Anastazy Kałysz w poczuciu wdzięczności wskazał na umiłowanie, jakim zmarły jezuita darzył

<sup>119</sup> Najznamięniejszych mężów, jakich liczył w swem gronie, nie pożałował dla nas: imiona Gaspara Szczepkowskiego, Michała Mycielskiego i Piotra Bapsta, którzy w ręku swem dzierżyli główny ster reformy, imiona Wojciecha Baudissa, Józefa Wasilewskiego, Feliksa Wiercińskiego i innych, którzy kształcili młodzież zakonną w naukach i karności zakonnej i obserwacyi reguł klasztornych, zostały uwiecznione w dziejach naszego zakonu. Odezwa P. Filasa z 1904 r., „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 390–393. Zob. List P. Filasa do prowincjała P. Bapsta, Beaverlake, Kanada, 1 VIII 1904, „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 393–395; List pożegnalny bazylianów do prowincjała W. Ledóchowskiego, Lwów, 11 IX 1904, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 591–592; „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 395–396. Ponadto o. Filas napisał list do o. S. Załęskiego, w którym ukazuje rezultaty reformy bazylianów w liczbach, a wśród jezuitów najbardziej zasłużonych dla reformy wymienia o. W. Baudissa, zaraz po o. H. Jackowskim i o. K. Szczepkowskim, a przed o. M. Mycielskim i o. P. Bapstem. List P. Filasa do S. Załęskiego, Lwów, 17 XII 1905, ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 612–613.

<sup>120</sup> W podziękowaniu arcybiskupa czytamy m.in.: *Unde memoria illorum virorum, Patrum inquam Gasparis Szczepkowskiego, Henrici Jackowski, Michaelis Mycielski, Adalberti Mariae Baudiss numquam, quoad vixerim, in animo obliterabitur meo. Centuplo retribuatur Societati Deus Benignissimus, quod eius filii erga nos perfecerunt.* ATJKr, Bazylianie, rkps 1246, f. 620 (oryginalny dokument); „Nasze Wiadomości” I (1905), s. 551–552.

<sup>121</sup> W telegramie Szeptycki przeprosza, iż ze względu na Wielki Tydzień nie może opuścić Lwowa, by uczestniczyć w pogrzebie o. Baudissa. Przy tej okazji podkreśla wielką miłość młodych bazylianów z Dobromila do o. Baudissa, który był dla nich wzorowym, posłusznym i świętym zakonnikiem. Telegram A. Szeptyckiego do rektora kolegium w Starej Wsi, Lwów, 25 IV 1926, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss S.J. ...*, s. 94.

bazylianów i podniósł jego wielkie zasługi dla reformy zakonu, jak też przykład świętobliwego życia<sup>122</sup>.

W pośmiertnym wspomnieniu z 1927 roku, bazylianin o. Skruten nie tylko wychwalał zasługi o. Baudissa, lecz także zauważył, że zmarły *nawet robił starania o przyjęcie naszego obrządku [...], a to co nazywamy polityką, w ogóle go nie interesowało i za cały czas jego pobytu w klasztorach bazylikańskich nie było wypadku, ażeby zabierał głos w sprawach politycznych. Natomiast znamy fakty, jak o. Baudiss bronił praw narodu ukraińskiego, ukraińskiego języka i szkoły. W bazylianach pragnął widzieć synów ojczystego kraju, nacechowanych zdrową miłością swojej ojczyzny i szczerym katolickim patriotyzmem*<sup>123</sup>.

Kiedy w 1954 roku o. Drzymała zwrócił się do prowincjała bazylianów o. Pawła Myskiw z prośbą, by polecił bazylianom pamiętającym o. Baudissa napisanie świadectw w perspektywie postępowania informacyjnego i beatyfikacyjnego, uzyskał wypowiedzi potwierdzające jego wyjątkowe przymioty zakonne, umiłowanie zakonu bazylianów i narodu ukraińskiego oraz wielkie zasługi w reformie dobromińskiej<sup>124</sup>.

Można powiedzieć, że o. Wojciech Maria Baudiss jawi się jako rzecznik ścisłego zespolenia Kościoła grekokatolickiego z Kościołem katolickim oraz patron pokojowego współżycia Polaków i Ukraińców.

<sup>122</sup> *Śp. ks. Baudiss pozostanie zapisany w historii zakonu i utrwalony w pamięci jego członków, jako współtwórca odnowionego u nas życia zakonnego [...]. Bo był on prawdziwie także "naszym", "naszym" na na zawsze pozostanie!* Przy tej okazji o. Kałysz informuje, że nakazał, aby odprawiono za zmarłego Msze św. oraz modliwy tak, jakby był on członkiem zakonu bazylianów. Telegram A. Kałysza do rektora kolegium w Starej Wsi, Lwów, 25 IV 1926, w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss S.J. ...*, s. 95. W pogrzebie o. Baudissa wzięli udział trzej bazylianie: o. M. Pouch, konsultor prowincjała i przełożony klasztoru w Drohobyczu, o. J. Zajączkowski, sekretarz prowincji i o. M. Hryniewicz, przełożony klasztoru w Dobromilu. Przemówienie nad trumną wygłosił o. M. Pouch. Na zakończenie bazylianie odśpiewali swoje ceremonie w języku ukraińskim. J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 406–407; ATJKr, Diarium Collegii Staraviesiensis (1923–1929), rkps 2403, s. 127 (kronikarz zanotował na marginesie: Mors P. Baudiss. Sancte vixit, sancte obiit!); J. B u r y n, *Świątobliwy zgon W. O. Wojciecha M. Baudissa*, „Nasze Wiadomości” VIII (1926), s. 50–52.

<sup>123</sup> W jednym z listów o. Baudiss prosił: *Bardzo was proszę, piszcie zawsze do mnie tylko po rusku, bo dla mnie przecież to jak gdyby język ojczysty.* J. S k r u t e n, *P. Adalbert Baudiss T.J.*, s. 405–406.

<sup>124</sup> Chodzi o cytowane świadectwa bazylianów: o. P. Bodnara, o. M. Łysko i o. O. Burdjaka; w: K. D r z y m a ł a, *Ks. Wojciech Baudiss S.J. ...*, s. 82–84, 102–107.



Wydaje się też, że o. Baudiss był przekonany, że zakon bazylianów, może jak żaden inny, nadaje się w sposób szczególnie do budowania pomostu między Kościołem prawosławnym a Kościołem katolickim.

STANISŁAW CIEŚLAK, SJ

## The Contribution of Father Wojciech Maria Baudiss SJ to the Reform of the Order of St Basil the Great

### Summary

In his Apostolic Letter *Singulare praesidium* of 12 May 1882 Pope Leo XIII entrusted to the Polish Jesuits of Galicia the task of reforming the Order of St Basil the Great. The success of the reform was largely due to the contribution of Wojciech Maria Baudiss, SJ (1842–1926). He played a key role in the implementation of the reform while serving over a period of 18 years in positions of authority in the Basilian monasteries at Dobromil (1884–1889, 1892–1902), Lwów (6 March – 1 July 1886) and Ławrow (1889–1892).

His work gained him a high reputation and universal respect. A favourable opinion of the Dobromil Reform, as it came to be known, is very well documented in numerous testimonies, statements and records, both contemporaneous as well as compiled from the reminiscences of the members of the Basilian order by Kazimierz Drzymala, SJ, in 1954, as part of preliminary research for the prospective beatification of Father Baudiss.

An analysis of the collected material demonstrates that Baudiss encouraged the revival of old Basilian customs and by promoting the idea of philosophical and theological studies helped to raise a new, highly educated generation of Basilian Fathers. Acting in union with the Holy See, the Basilian writers, lecturers, preachers and missionaries made a major contribution both to the Catholic Church and the Ukrainian nation.

The achievement of Father Wojciech Maria Baudiss makes him a leading spokesman of a close union between the Greek Catholic and the Roman Catholic Church and a patron of a peaceful co-existence of the Poles and the Ukrainians. It was his conviction too, it seems, that the Basilian Order was uniquely qualified for the mission of building bridges between the Orthodox and the Catholic Church.

Translated by A. Branny